20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 67.

Kraków, piątek 21 marca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Londyn przeżył najdłuższy w tym roku nalot.

Niemieckie bombowce nad stolicą Anglji.

Sztokholm, 20 marca. **Anglja przeżyła w nocy z wtorku na środę straszliwy nocny nalot. Według komunikatu brytyjskiego ministerstwa lotnictwa nad miastem nadbrzeżnem Hull w Anglji północno-wschodniej przeszedł bardzo silny atak, trwający kilka godzin, w przebiegu którego, jak to zaznacza się w urzędowym komunikacie angielskim, nietylko wielka ilość domów została zniszczona ale także spowodowano cały szereg pożarów, które dopiero w godzinach porannych zdołano jako tako opanować.**

Z formułowania tegoż urzędowego komunikatu można wnioskować, że nocny nalot na Hull musiał być bardzo ciężki i że szkody muszą być odpowiednie do rozmiarów nalotu.

Nietylko to jedno miasto zostało zaatakowane, gdyż także i nad innemi terenami w Anglji ukazały się ubiegłej nocy eskadry bombowców i zaatakowały rozmaite objekty, przedewszystkiem w Anglji południowej i południowo-wschodniej, jak również na angielskiem wybrzeżu wschodniem. Także i hrabstwa w okolicach stolicy Anglji przeżyły całonocny alarm.

W stolicy Anglji kilka dzielnic było narażonych na atak. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa przyznaje, że **w tym roku Londyn nie przeżywał jeszcze tak długiego alarmu nocnego.** Według opisów oficjalnych placówek brytyjskich syreny dały znak alarmowy już przy zapadnięciu zmroku a nocna akcja samolotów, atakujących miasto, została przerwana dopiero w godzinach porannych.

Angielska służba informacyjna zakomunikowała, że zarówno **w Glasgow, jak i w Liverpool, wzgl. w Birkenhead zanotowano podczas ostatnich ataków za każdym razem 500, wzgl. 800 zabitych i 500 rannych, a zatem łącznie 1.000 zabitych i 1.300 rannych.**

Jeśli cyfry te porówna się ze stratami, poniesionemi we wrześniu, to można zdać sobie sprawę z tego, jakie rozmiary miały obydwa ataki na ważne urządzenia portowe i warsztatowe w Glasgow wzgl. w Liverpooolu, gdyż łączna cyfra strat za luty wynosiła niepełne 800 zabitych, co znaczy, że **straty, poniesione w ciągu ostatnich dwóch nocach były większe, niż straty za cały ubiegły miesiąc.**

Ważne połączenia komunikacyjne Londynu ciężko uszkodzone.

(§) **Sztokholm**, 20 marca. Urzędowa radjostacja londyńska zakomunikowała we wtorek, że wskutek działań nieprzyjacielskich 116 urzędników londyńskiego urzędu transportów zostało zabitych, zaś 322 odniosło rany w chwili, kiedy wypełniali swoje dzienne obowiązki.

Pożałowania te godne straty były bowiem możliwe tylko z tego powodu, ponieważ lotnictwo niemieckie bombardowało również ważne połączenia komunikacyjne w centrum stolicy.

Oświadczenie lorda Halifaxa i rzeczywistość.

(=) **Berlin**, 20 marca. Zatapianie brytyjskich okrętów handlowych skłoniło ambasadora angielskiego w Stanach Zjednoczonych lorda Halifaxa do złożenia następującego oświadczenia: „Niemcy nie są w stanie przeszkodzić stałemu dopływowi materjałów wojennych, nadchodzących ze Stanów Zjednoczonych do Anglji. — Zaledwie drobny odsetek wszystkich dostaw nie dochodzi do wybrzeży angielskich".

Jaskrawy kontrast z tem oświadczeniem ambasadora angielskiego przedstawia natomiast opinja wyrażona przez amerykańskiego kontradmirała Sterlinga wobec przedstawiciela agencji „United Press", która brzmi jak następuje: „Okrągło jedna czwarta część wszystkich transportów amerykańskich, jakie w ciągu ostatnich tygodni znajdowały się w drodze do Anglji, padła ofiarą ataków niemieckich".

Węgierski minister spraw zagran. przyjedzie do Berlina.

Berlin, 20 marca. **Królewsko-węgierski minister spraw zagranicznych, Władysław Bardossy, przybędzie we czwartek popołudniu normalnie kursującym pociągiem pospiesznym do Niemiec celem spotkania się z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentropem.**

Wraz z ministrem Bardossym przybywają do Niemiec nadzwyczajni posłowie i pełnomocni ministrowie: Eugenjusz von Chyczy, Tibor von Bartheldy i Antoni von Ullein-Revicki, jak również osobisty sekretarz Ellemer von Ujpetery.

Zwolnienie dwóch jeńców polskich z niewoli.

(§) **Berlin**, 20 marca. **Jak się dowiaduje nasz korespondent od Naczelnej Komendy armji niemieckiej, dwaj polscy jeńcy wojenni, Tychoń Juryjko ze Stallag II. C i Jan Trębacz ze Stallag X. A., uratowali dwoje dzieci od niechybnej śmierci.**

Obydwaj jeńcy za ten bohatorski czyn zostali zwolnieni z niewoli wojennej, pozatem otrzymali wynagrodzenie pieniężne. Czyn ten z uznaniem został ogłoszony w rozkazie dziennym.

Duchowni amerykańscy popierają akcję Hoovera.

Nowy Jork, 20 marca. 84 czołowych duchownych amerykańskich opublikowało — jak donosi United Press — oświadczenie, w którem gorąco opowiadają się za planem Hoovera w sprawie dożywienia ludności okupowanych krajów europejskich.

Duchowni podkreślają w swojem oświadczeniu, że obowiązkiem chrześcijańskim jest nakarmienie głodnych. Przytem **Europa, posiadając napół zagłodzonych chorych i ludzi przepełnionych nienawiścią, nie może spodziewać się nowej lepszej przyszłości.** Tysiące ludzi wymrze, jeżeli Ameryka nie udzieli im swej pomocy.

Wśrów podpisanych pod oświadczeniem duchonwych widnieją dr Emerson Fosdick, biskup Freeman z Waszyngtonu, biskup Hammaker z Denver, dr Frederick Knubel z Nowego Jorku i biskup Prätorius z St. Paul.

Konflikt dewizowy między Anglją i Irakiem.

Bejrut, 20 marca. Władze Iraku — jak donoszą z Bagdadu — podjęły natychmiastowe skuteczne zarządzenia przeciwko ostatnim instrukcjom, udzielonym z Londynu bankom angielskim w Iraku w sprawie dokonywania transakcyj dewizowych tylko w odniesieniu do towarów przewożonyc na statkach angielskich lub państw sprzymierzonych z Anglją.

Cesarski bank Iranu wyraził gotowość przejęcia na siebie zagranicznych wypłat należnym kupcom w Iraku, bez względu na narodowość okrętów handlowych, przewożących ich towary. Obecnie są w toku rokowania z innemi bankami nie-angielskiemi, mające widoki doprowadzenia do szybkiego pomyślnego rezultatu.

Konoye na audjencji u cesarza.

Tokio, 20 marca. **Premjer Konoye został w dniu 18 bm. przyjęty przez cesarza na audjencji. Następnie Konoye odbył dłuższą rozmowę z lordem strażnikiem pieczęci Kido.**

Jak słychać, poruszono w pierwszym rzędzie sprawę **rozszerzenia i wzmocnienia gabinetu**, jak również **reorganizację stronnictwa popierającego politykę cesarską.** W związku z tą organizacja Konoye odbędzie w dniu jutrzejszym **konferencję z kilkoma przywódcami stronnictw.**

Nowe zarządzenie demobilizacyjne we Francji.

Vichy, 20 marca. **Według tutejszych doniesień, urzędowy francuski komunikat przewiduje zarządzenie demobilizacji dalszych kategoryj poborowych.**

Według tego komunikatu, w dniu 25 marca 1941 r. zwolnieni z szeregów zostaną wszyscy żołnierze, wcieleni do służby obowiązkowej w r. 1938, oraz należący do rodzin posiadających 8 lub więcej dzieci. Ponadto zwolnieni zostaną w dniu 10 kwietnia wszyscy żołnierze urodzeni w miesiącu lutym 1918 r.

Obecne siły floty francuskiej.

Vichy, 20 marca. W kołach francuskich nieokupowanej Francji panuje opinja, że flota francuska, pomimo angielskich napadów na Oran i Dakar, stanowi jeszcze silny instrument, mogący oddać usługi w konfliktach dyplomatycznych.

Według tutejszych informacyj flota francuska dysponuje około **15 zdolnemi do użytku krążownikami, 24 kontrtorpedowcami, 38 łodziami torpedowemi, oraz znaczną liczbą łodzi podwodnych.**

Podkreśla się tutaj, że oświadczenie Darlana, w myśl którego Francja nie pozwoli z sobą dłużej igrać wobec angielskich planów wygłodzenia jej ludności, zostało w Waszyngtonie właściwie zrozumiane. Równocześnie przypuszcza się tu jednak, że Waszyngton nie dość energicznie przedstawia tę sprawę w Londynie. Ton całej prasy na terenach nieokupowanych utrzymany jest jednak w wybitnie chłodnych formach, a to na skutek sprawozdania o oficjalnych nastrojach z Nowego Jorku.

Rozwiązanie „Rassemblement Nationale Populaire" we Francji.

Vichy, 20 marca. **Założona przez marszałka Pétain'a w nieokupowanej Francji organizacja „Rassemblement Nationale Populaire" została w poniedziałek rozwiązana, według wiadomości, krążących w kołach politycznych.**

Na czele wymienionej organizacji stał szef gabinetu cywilnego marszałka Pétain, Dumoulin de la Barthète, jak również mąż zaufania Lavala, Tixier Vignangcourt. Panuje przekonanie, że po rozwiązaniu tej ściśle politycznej organizacji, polityka marszałka opierać się będzie w przyszłości w szerokich masach ludności na bardziej apolitycznej legji żołnierzy frontowych.

Legjoniści zorganizowali w ciągu marca wielkie manifestacje w miastach południowo-francuskich, jak Sete i Montpellier, na których generalny dyrektor legji żołnierzy frontowych Francois Valentin zabrał głos, aby zdefinjować zadania legji, po tem, jak Pétain w dn. 28 lutego udzielił zebraniu delegatów legji w Vichy rozkazu przeobrażenia legji w wielki ruch ludowy.

Francja walczy z paskiem.

Zurych, 20 marca. Na jednem z ostatnich posiedzeń francuskiej rady ministrów pod przewodnictwem marsz. Pétain **postanowiono wprowadzić specjalne ustawy przeciwko paskarzom i lichwiarzom, zwłaszcza w zakresie aprowizacyjnym.** W związku z tem donoszą, że urząd dla regulacji cen skazał w ostatnich dziesięciu dniach 229 kupców na grzywny pieniężne do 12.000 franków zpowodu podbijania cen.

Admirał Darlan rozwiązał w charakterze szefa państwa i ministra spraw wewnętrznych rady gminne w 12 gminach.

Ambasador Alfieri powrócił do Berlina.

Berlin, 20 marca. Królewsko-włoski ambasador Dino Alfieri, który przebywał dłuższy czas we Włoszech, celem wyleczenia się z kontuzji, poniesionej jeszcze w czasie wojny światowej, powrócił we środę do Berlina i objął kierownictwo ambasady.

Poseł Rumunji na audjencji u kanclerza Hitlera.

(§) **Berlin**, 20 marca. Kanclerz Hitler przyjął w nowym gmachu kanclerskim, w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentropa, nowomianowanego posła król. Rumunji, Raoula Bossy'ego, który wręczył kanclerzowi swe dokumenty uwierzytelniające.

Tajemnica angielskich walizek.

(§) **Ankara**, 20 marca. Jak donosi „United Press" członkowie poselstwa angielskiego w Sofji oświadczyli, że w czasie ich przybycia do Ankary wśród ich bagażu znalazła się również walizka z pudrem talkowym, papierem toaletowym i wielu pudełkami zapałek.

Na jednej z puszek z talkiem widniała etykieta „Peys", co w żargonie żołnierskim oznacza „materjał wybuchowy". Waliza została oddana policji, która jednak dotychczas nie udzieliła żadnych wyjaśnień, czy chodzi tu o żart, czy też ewentualnie o drugi zamach.

Poseł Rendell dziękuje lekarzowi niemieckiemu.

(—) **Istambuł**, 20 marca. Agencja prasowa „Europa-Press" donosi z Istambułu, że b. poseł angielski w Sofji Rendell przed swym wyjazdem do Aten odwiedził naczelnego lekarza niemieckiego szpitala w Istambule dra Quinke, celem złożenia mu podziękowania za opiekę i pomoc, udzieloną przez niemiecki szpital i jego naczelnego lekarza Anglikom, rannym w znanym wypadku eksplozji materjałów wybuchowych.

Uroczystości ku czci świętego Patryka w Irlandji.

(=) **Dublin**, 20 marca. Jak donosi United Press z Lublina Irlandja obchodziła w poniedziałek uroczyście dzień św. Patryka w przekonaniu, że kraj ten bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje opieki duchowej swego narodowego patrona w obecnej chwili, kiedy wojna europejska zagraża jego pokojowi i przyszłości.

Również Irlandczycy nowojorscy obchodzili uroczyście dzień św. Patryka masową demonstracją, w której wzięło udział około 75.000 osób. W pochodzie wzięły udział dużo delegacje policji, straży ogniowych, szkół i różnych organizacyj. Przed katedrą św. Patryka na 5. Avenue pochód przedefilował przed arcybiskupem Spellmanem, szeregiem biskupów, oraz przedstawicieli organizacyj społecznych i związków irlandzkich.

Zderzenie dwóch samolotów.

Waszyngton, 20 marca. Associated Press donosi, że według komunikatu ministerstwa marynarki padło 6 osób załogi awiomatki „York Town" ofiarą zderzenia dwóch hydroplanów, które manewrując na oceanie Spokojnym zderzyły się.

Katastrofa szwedzkiego samolotu wojskowego.

(=) **Sztokholm,** 20 marca. **W czasie ćwiczeń lotnictwa szwedzkiego, we wtorek przedpołudniem uległ katastrofie jeden szwedzki samolot wojskowy.**

Jeden szwedzki podoficer poniósł przytem śmierć. Samolot przewrócił się w czasie lądowania przyczem podoficer został zabity.

Śmierć słynnego lotnika.

Rzym, 20 marca. **Znany włoski lotnik ppłk. hr. Scapinelli padł ostatnio ofiarą wypadku lotniczego.**

Hrabia Scapinelli zdobył w roku 1933 puhar Herriota za uzyskanie szybkości 620 km na godzinę. Jako ochotnik brał on udział w walkach Hiszpanji i posiadał złoty medal za służbę lotniczą, oraz srebrny medal za męstwo.

Groźna katastrofa kolejowa w Szwajcarji.

Bazylea, 20 marca. **We środę popołudniu tuż przed godziną 14-tą w pobliżu Trzygłowu zderzył się pociąg kolei Birseck, składający się z dwóch wagonów z pociągiem kolejowej linji elektrycznej z Aescher również w składzie dwóch wagonów.**

Zderzenie nastąpiło w pełnym biegu wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy. Oba wagony motorowe wbiły się zupełnie jeden w drugi. **Według dotychczasowych stwierdzeń wskutek katastrofy około 20 osób zostało rannych, w tem 12 ciężko.**

Groźny pożar w News Orleans.

New Orleans, 20 marca. **Jak donosi Associated Press wybuchł w pobliżu miasta w składach przedsiębiorstwa naftowego Golf Refining pożar, podczas którego eksplodowała większa ilość beczek z benzyną.**

Głównem zadaniem straży ogniowej było uratowanie olbrzymiego tanku, zawierającego **500.000 galonów benzyny.** Dotychczas nie obliczono jeszcze szkód powstałych przez pożar, natomiast przypuszcza się, że powstał on przez iskrę samochodu ciężarowego.

Miasto New Orleans padło już w przeszłym tygodniu ofiarą pożaru, który **spowodował szkodę 3 miljonów dolarów.**

Potężny wstrząs ziemi we Francji południowej.

Vichy, 20 marca. **Południowo-francuskie miasto Aubenas zostało pozbawione dopływu wody, ponieważ potężny wstrząs ziemi, który miał miejsce w pobliżu, zniszczył urządzenia wodociągowe.**

Wstrząs ziemi wydarzył się na szosie z Vals les Bains do Merillac. Szosa na przestrzeni 100 m. została zasypana. Wszystkie połączenia telefoniczne zostały zerwane. Cudem można nazwać, że katastrofa ta nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Sztuczna guma we Francji.

Zurych, 20 marca. **Jak donosi agencja „United Press“, zajmują się francuscy chemicy od dłuższego czasu zagadnieniem stworzenia sztucznej gumy z soku pewnej rośliny „Euphordia resinifera“, która rośnie w wielkich ilościach w afrykańskich kolonjach francuskich.**

Prace nad tą syntetyczną gumą prowadzone są szczegółowo w laboratorjach w Casablance, a według obliczeń fachowców, zapasy tej rośliny, rosnącej na 100.000 ha ziemi w północnej Afryce dałyby możność sfabrykowania 90.000 ton gumy. Wobec tego, że przedwojenne zapotrzebowanie gumy we Francji wynosiło jedynie 50.000 ton, pozostałoby 40.000 ton na wywóz.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 20 marca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Podczas wypadu przeciwko angielskiemu wybrzeżu południowemu zatopiła jedna z łodzi pościgowych z pewnego nieprzyjacielskiego konwoju dwa okręty handlowe, łącznej pojemności 10.000 ton.

Jedna z łodzi podwodnych zatopiła dwa uzbrojone nieprzyjacielskie okręty handlowe, łącznej pojemności 13.000 ton. Inna łódź podwodna zatopiła 3.[illegible]0 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych.

Większe siły lotnictwa zaatakowały ostatniej nocy znowu wojskowe i ważne ze względów wojennych objekty w Wielkiej Brytanji. W szczególności zrzucono podczas całej nocy bomby rozpryskujące i zapalające wszelkiego kalibru w większej ilości na Hull u ujścia rzeki Humber. W urządzeniach portowych i urządzeniach zaopatrzenia powstały liczne pożary.

Za dnia został obrzucony skutecznie bombami okręt handlowy w kanale św. Jerzego. Okręt pozostał na miejscu, przechylony na bok.

W rejonie morza Śródziemnego niemieckie samoloty wywiadowcze zaatakowały w dniu 17 marca w odległości 40 km. na zachód od Krety silną formację nieprzyjacielskich okrętów wojennych, składającą się z dwóch ciężkich jednostek, sześciu krążowników i dwóch brytyjskich kontrtorpedowców. Obydwie ciężkie jednostki zostały trafione przez torpedy powietrzne.

Nieprzyjaciel nalociał ostatniej nocy na Niemcy północne i zrzucił bomby zapalające i rozpryskujące nad dwoma miastami nadbrzeżnemi. Wyrządzona szkoda jest nieznaczna. Udało się wszystkie pożary ugasić już w zarodku. Kilka osób zostało zabitych, kilka rannych.

Nieprzyjaciel stracił pięć samolotów, z czego dwa przez niemieckie nocne myśliwce. Jeden z samolotów niemieckich nie powrócił z lotu na nieprzyjaciela.

W sukcesie, uzyskanym podczas ataku na formacje nieprzyjacielskich okrętów wojennych na zachód od Krety uczestniczą: komendant grupy bojowej kapitan Kowalewski, jako komendant z załogą: porucznik Lorenz, nadsierżant Henze, sierżant Lechmann i podporucznik Bock, jako komendant z załogą: nadsierżant Schmidt, podoficer Brückner, sierżant Katen.

Awans Priena.

(=) **Berlin,** 20 marca. Kanclerz Hitler, jako naczelny dowódca sił zbrojnych, na wniosek dowódcy marynarki wojennej wielkiego admirała Raedera, nadał kapitanowi-porucznikowi Güntherowi Prienowi stopień komandora-podporucznika w uznaniu jego wybitnych zasług i szczególnych sukcesów, uzyskanych w czasie walki i niszczenia nieprzyjacielskich transportów konwojowanych, o których doniesiono w ostatnich komunikatach wojennych.

Niemieckie naloty na Glasgow i Liverpool.

(§) **Berlin,** 20 marca. Według ostatnich doniesień ataki lotnictwa niemieckiego, dokonane na Glasgow i Liverpool, okazały się znacznie skuteczniejsze, niż to początkowo przypuszczano.

Nawet Londyn był zmuszony przyznać się do tak znacznej liczby zabitych, że z całą pewnością można wywnioskować z tego, że w objektach wojennych wyrządzone zostały olbrzymie szkody.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 20 marca. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** bez ważniejszych wydarzeń.

W **Afryce północnej** włoskie samoloty bombardowały nieprzyjacielskie zmotoryzowane jednostki i wojska.

W **Afryce wschodniej** toczy się dalej bitwa na froncie Keren, gdzie Anglicy skoncentrowali znaczne siły lądowe i powietrzne. Włoskie wojska przez swój odważny opór odparły nieprzyjaciela i zadały mu w kontrataku silne straty.

Jedna z włoskich formacyj myśliwskich zniszczyła podczas zaskakującego ataku na pewną nieprzyjacielską bazę lotniczą osiem angielskich samolotów.

W kilku wierszach.

Włoski król i królowa przyjęli na audjencji nowego sowieckiego ambasadora Gorleckiego wraz z małżonką.

* * *

Z okazji rocznicy Św. Tomasza z Aten, Papież przyjął Ojca Gileta z zakonu Dominikanów. Ojciec Gilet zapewnił przy tej sposobności Ojca Świętego, o uległości zakonu dominikanów dla Stolicy Apostolskiej.

* * *

Z okazji śmierci arcybiskupa Kolonji kardynała Schulte, Ojciec Święty przesłał kapitule katedralnej Kolonji wyrazy swego głębokiego współczucia.

W kościele „4 Koronowanych“ w Rzymie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę kardynała Schulte.

* * *

Na łamach „Daily Express“ ukazał się ostry atak przeciwko właścicielom stajni wyścigowanych, motywowany tem, że wogóle wyścigi konne powinny być zniesione, gdyż konie zjadają niepotrzebnie zapasy paszy.

* * *

Minister handlu Stanów Zjednoczonych Jones oblicza, iż dochody amerykańskich firm w roku 1940 wyniosą 5 miljardów dolarów. Szczególnie wysokie będą dochody zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw górniczych. Od 1929 roku rok 1940 będzie „rokiem najlepszym“.

* * *

Jak wynika z komunikatu węgierskiego krajowego urzędu statystycznego, w ciągu ostatnich 5 lat skonfiskowano 100 miljonów Pengö w złocie i dewizach, które miano przemycić zagranicę. 98% przestępców dewizowych stanowili żydzi.

* * *

Podsekretarz stanu w angielskiem ministerstwie oświaty zakomunikował w tych dniach że 450.000 dzieci opuściło już Londyn.

* * *

Japońska tajna rada państwowa uchwaliła ostatnio stworzyć w Słowacji specjalne poselstwo.

* * *

Rząd Nankinu wydał zarządzenie, w myśl którego odmowa przyjęcia banknotów wypuszczonych przez związkowy bank rezerw w Nankinie będzie karana robotami przymusowemi od 3 do 10 lat i grzywnami do 5.000 dolarów.

* * *

Brytyjski kontradmirał Lyster został mianowany szefem lotnictwa marynarki.

Na posiedzeniu Izby Gmin oświadczył pierwszy lord brytyjskiej żeglugi handlowej, jak również żeglugi obcych państw, będących na usługach angielskich od chwili wybuchu wojny są tego rodzaju, iż w ogólnem zestawieniu wynoszą 5 miljonów brutto ton rejestracyjnych.

* * *

Naczelny dowódca armji greckiej gen.-porucznik Papagos został odznaczony honorowemi insygniami Wielkiego Krzyża orderu Imperjum brytyjskiego.

* * *

Z Batawji donoszą, że kierownicy misyj japońskiej i holendersko-indyjskiej ustalili program końcowych rokowań w sprawie układu gospodarczego.

* * *

W wielu punktach skały w Gibraltarze przekopano podziemne tunele, celem stworzenia połączeń między poszczególnemi podziemnemi fortami wojennemi.

* * *

Francuska rada ministrów zatwierdziła projekt przewidujący budowę linji kolejowej przez Saharę. Prace nad odcinkiem z Kenadża aż do odcinka O-Guir długości 200 km. mają być podjęte niezwłocznie.

Trzeci poseł angielski w Waszyngtonie

Nowy Jork, 20 marca. Anglja rozbudowała swój dyplomatyczny aparat w Waszyngtonie. Niezależnie od ambasadora Halifax delegowała Anglja do jego pomocy dotychczas dwóch posłów.

Obecnie, według informacji z Londynu, minister blokady delegował do Waszyngtonu profesora Noel Halla, przydzielając go jako trzeciego posła, którego zadaniem ma być opracowywanie zagadnień t. zw. „gospodarczego zagadnienia wojennego“, a więc tych spraw wojennych, które Anglja stosuje obecnie w odniesieniu do swego b. sprzymierzeńca w Europie.

Eksport rolniczy Danji.

Sztokholm, 20 marca. **Roczny bilans gospodarki duńskiej, zamknięty w lutym br., wykazał 4 miljony nadwyżki eksportowej.** W tym czasie wyniósł przywóz 107 miljonów koron duńskich, wywóz zaś 111 miljonów koron. W stosunku do stycznia ub. r. zmniejszył się przywóz o 41 miljonów koron. W stosunku do stycznia ub. r. zmniejszył się przywóz o 41 miljonów koron, a wywóz o 14 miljonów koron. Największy spadek w eksporcie dał się zauważyć w zakresie produktów rolnych i wyniósł w styczniu 85 miljonów koron, w roku zaś 1940 — 99 miljonów koron.

Odkrycie wartościowych monet w Szczakowej.

(h) Przy pracach przeprowadzonych przez zarząd miejski w Szczakowej w pobliżu byłej polskiej szkoły, napotkano na naczynie zawierające kilka dobrze utrzymanych monet. Natychmiast przeprowadzone badania ustaliły, że znaleziono **tak zwane grosze czeskie,** przedstawiające po jednej stronie koronę, oraz napis „Wenzeslaus Sekundus Dei Grabia Rex Boemie“, a na odwrotnej stronie czeskiego lwa oraz napis „Grossi Pragendes“.

Moneta ta w 13 i 14 stuleciu była szeroko rozpowszechniona i była wielokrotnie bita. Złamane podczas kopania naczynie udało się znów bez uszczerbku dla całości skleić. Zarząd miejski przeprowadzi na miejscu odkrycia dalsze kopania celem ustalenia, czy na tem miejscu istniało w dawniejszych czasach jakieś osiedlę.

Feljeton krakowski.

SEN.

— Servus!

— Dokąd idziesz? — pytam Janusza, spotkawszy go na ulicy.

Podaje mi zwiędłym ruchem rękę, poprawia jakoś sennie, powoli kapelusz i spojrzawszy na mnie smutnym, zbolałym wzrokiem — zaczyna chwiać się. Chwytam go za ramię. Podtrzymuję. Jestem mocno zdziwiony: albo jest chory, albo pijany.

— Wody! Wody! — szepcze ledwo dosłyszalnym głosem Janusz. Biegnę do najbliższego sklepu i przynoszę mu pełną szklankę. —

— Więcej! Więcej! — bełkoce. — Wiadro! Dwa wiadra!

Poczułem się nieswojo. Ale przypatrzyłem mu się bliżej i zauważyłem, że jest cały zakurzony, ze spodni zwisają mu zwoje pajęczyny, buty ma obłocone, pokryte białem wapnem, zaś po płaszczu spaceruje spokojnie aerodynamicznie stonoga.

Mój przyjaciel łyknął olbrzymi haust wody, (tak prawie całą szklankę) i otarłszy pokryte perlistym potem czoło, przysiadł na skraju najbliższej bramy.

— Możeś chory? Zawołać lekarza? — pytam troskliwie. — A wogóle skąd wracasz, No! Odezwij się! Mówże, co ci jest jest?

Towarzysz pozaszkolnych wycieczek opiera głowę o mur i bąka coś niezrozumiale.

Jestem przerażony. Poprostu nie wiem, co robić. Nacieram mu skronie wodą. Wokół na chodniku gromadzą się ludzie. Przypatrują się. Oglądają. Gadają. Niektórzy odchodzą, machnąwszy ręką.

— Ot! Urżnął się! — rozprawiają — pewnie nic dziwnego! Ciężkie czasy! — powiada jakiś jegomość, uśmiechając się szeroko.

— Tak. Tak! Moja pani — straszne to życie tych mężczyzm. Ino obraza Boska. I tyle...

— Rusz się! — powiadam — bo tu zejdzie się pół Krakowa.

— Nie mogę! — rzęzi zdławionym głosem. — Nie mogę. Nogi odmówiły mi posłuszeństwa.

— No dobrze! — mówię — ale co ci jest? Czyś może uległ jakiejś katastrofie? Albo przejechał cię wózek dziecinny!

Blady uśmiech przewinął się po jego twarzy. Dotknął ręką czoła, oparł się bezwładnie o mur. Na jego zbolałych ustach tail się jakiś tragiczny grymas.

Kiwnął dwa razy głową i zasnął. Tak na krawędzi chodnika, przylepiony do muru.

Było mi niewyraźnie. Zacząłem nim potrząsać, targać, szarpać, ale on spał twardo, głęboko. Od czasu do czasu mamrotał coś pod nosem. Wsłuchałem się w te jego senne majaczenia.

— Numer 115... ulica... — przerwa. — Zawalone... Woda... Woda!... Och! dusi!

Musiał się biedak topić — pomyślałam, patrząc na niego z współczuciem. Pewnie jakaś straszliwa tragedja miłosna.

— Numer 29... —Drzewi 5... Mrok... Dławi!... — bełkoce dalej...

— Co jest! — krzyczę, waląc go w ramię.

— Mord... Mord...

Porwali go bandyci, przecięła błyskawica mój mózg.

— Mordownia! — prawie krzyknął i świst tępy wydarł się z jego gardła.

Co za potworne przeżycia — bąkam sam do siebie — jakie okropne chwile musiał przebyć ten człowiek. Janusz jednak bredzi dalej:

Trzymali go w jakimś zamczysku — przypuszczam.

— Zbiła mię! — rzęzi —

— Kto? — krzycze mu w ucho.

— Tam... Tam... sień... na prawo... Aaach!.. Wiedźma!

Zamieniłem się cały w słuch. Wyjąłem notes i zacząłem stenografować.

Będzie romans — wpadło mi — w każdym razie kilka tysięcy wierszy. Z „forsą“ ciężkawo! Uśmiechnąłem się chytrze i zacząłem układać szkic kompozycyjny.

— Wiedźma! — powtórzył znowu przez sen.

Więc to pewnie zaklęte zamczysko — sądziłem — może jakaś sekta porywaczy ludzi.

Zaległa cisza. Z kieszeni palta Janusza wypełzły dwie szczypawki, karakon i trzy pluskwy i powędrowały na słońce.

— Ratunku! — krzyczy nagle. — Ratunku! Tysiące! Miljony.

Patrzę na niego oszołomiony. Pewnie wiózł jakieś pieniądze i zrabowali mu.

Nie mogłem jednak wytrzymać.

— Czego? — wrzasnąłem mu w ucho.

— Gryzą... Boli... — mamrotał jeszcze nawpół rozbudzony...

Wpuścili do lochu, w którym siedziały rozjuszone psy — kombinuję, układając dalej powieść z prawdziwego zdarzenia, taką ultra-realityczną. Bo te teraz są tylko modne.

— Pluskiew! — hukunął nagle Janusz już zupełnie zbudzony.

— Boże! to pewnie to 141-sze! Może możliwsze jakieś — mruczał. Zadowolonym wzrokiem powiódł po bramie.

Spojrzałem nań pytająco.

— Bo ty naturalnie nie wiesz, co się ze mną działo? — zaczął, zapalając papierosa.

— Zostałeś napadnięty? Co?

— Oszalałeś!

— Ależ skąd! Nic podobnego! Poprostu szukałem mieszkania. Po 16-cie godzin dziennie — recytował.

— No i co?

— Zeszedłem 99 mieszkań i nie znalazłem nic. Trzysta dwadzieścia pięć pięter. Powiadam ci tragedja... — desperackim ruchem rozłożył ramiona.

— No, ale servus! Wyspałem się, więc idę dalej. Powlókł się w ciemniejące ulice, a za nim krok za krokiem polazł olbrzymi karakon.

Jerzy Eglicz.

Z amerykańskiego Olimpu.

William Randolph Hearst.



William Randolph Hearst.

Kraków, 19 marca.

Niedawno temu donosiła prasa o licytacji, która odbyła się w jednym z olbrzymich magazynów nowojorskich, gdzie złożone zostały bezcenne skarby prasowego magnata Hearsta. Pisano już o zamkach jego, zbiorach, o słynnych meblach, łączących się z pamięcią wielkich osobistości, dających gościom Hearsta tę wątpliwą satysfakcję, że mogli spać w łożu kardynała Richelieu, siadać przy stole Napoleona I, lub myć się w srebrnej miednicy Marji Medycejskiej.

Hearst należy bezwątpienia do najciekawszych osobistości USA

i jest typowem zjawiskiem dla tamtejszych stosunków. Karjerę swoją zawdzięcza olbrzymiej energji i wielkiej wybuchowości swego temperamentu, który niczem niezrażony, ponosi magnata prasowego przez całe życie, powodując go do różnych czynów, nie zawsze logicznych i wychodzących mu na dobre. Zresztą nie jest Hearst miljonerem, który rozpoczynał swoją karjerę sprzedając sznurowadła na ulicy lub gazety, lecz **przyszedł na świat jako syn bogatego człowieka**, właściciela kopalni w Kalifornji i senatora, który odgrywał pewną polityczną rolę.

Młody William Randolph ujawniał zawsze sympatje dla dziennikarstwa,

ale ojciec nie chciał zgodzić się na tę karjerę, natomiast matka Febe Hearst popierała jego aspiracje. **Wkońcu otrzymał on od ojca w podarunku dziennik „San Francisco Examiner“.** Stanowiło ono początek olbrzymiego koncernu, który miał objąć 28 pism. Wkrótce skierował Hearst wszystkie swoje siły w kierunku dziennikarskim i **stworzył nawet pewnego rodzaju typ dziennika, któremu zależało przedewszystkiem na sensacji.** Dzienniki Hearsta mają za główne zadanie bawić czytelnika, natomiast nie zależy mu wcale na kształceniu jego, czy wpływaniu w takim lub innym duchu.

Hearst dziedziczy po swoim ojcu 17 miljonów dolarów, po matce zaś 8.5 miljona dolarów, a poza tem korzysta obficie z jej kapitałów za życia.

Jest to czas, kiedy sensacje najlepiej popłacają w prasie amerykańskiej: chodzi przedewszystkiem o to, **aby czytelnika fascynować rzeczami nieprawdopodobnemi,** aby za swoje 10 centów „nałykał się“ wrażeń i aby ciągle żył w wirze wielkich wydarzeń. Wkrótce składa się koncern Hearsta z pism tak później znanych, jak „New York Journal“, „Chicago Times“, „American Times“, „Washington Times“, „Seattle Post Intelligencer“. **W całości obejmuje on 28 dzienników i 13 czasopism,** a naczelnym redaktorem ich wszystkich jest jedna i ta sama osoba: Wiliam Randolph Hearst. Niema ani jednej kampanji prasowej, lansowanej przez ten koncern, którejby Hearst sam nie wymyślił, niema większego artykułu, któregoby sam nie inspirował. Jest o wszystkiem poinformowany, stanowi naprawdę duszę koncernu i pod tym względem doszedł ten człowiek do niewidzianych wprost rezultatów.

Polityka jego koncernu jest właściwie bez oblicza.

Atakuje lub wychwala tylko dla sensacji. Prowadzi on zagorzałą walkę z prezydentem Stanów Zjednoczonych Mc. Kinleyem, **tak, że nawet uważają go za moralnego sprawcę jego zamordowania,** prowadzi olbrzymią kampanję za wojną amerykańsko-hiszpańską, następnie **atakuje gwałtownie Meksyk,** prowadząc z nim niekrwawą wojnę osobistą, walczy przeciwko komunistom z USA, popiera Roosevelta, to **znowu go gwałtownie zwalcza.** Ale Hearst ma do rozporządzenia nietylko swoją prasę, ale na usługach jego znajduje się również radjo, kino, posiada on olbrzymie plantacje drzew owocowych, kopalnie, folwarki, na których prowadzi chów bydła, ma też fabryki konserw i wiele innych przedsiębiorstw. Wszędzie jest Hearst jedynym panem, decydującym o losach swoich przedsiębiorstw i z niezwykłym autorytetem kieruje temi sprawami. Zachodzi w jego życiu chwila, kiedy jest równie bogaty jak Ford, a znacznie bardziej szanowany i potężny od tegoż ostatniego.

Ale Hearst jest też fantastą.

Wszystko robi dla swojej rozrywki, kształtuje swoje sprawy tak, aby go przedewszystkiem bawiły, a ciągła walka, którą prowadzi jest potrzebna, aby utrzymać go przy apetycie, aby dobrze spał, dobrze trawił, miał różową cerę i był zadowolony z życia. Nic też dziwnego, że z takiem usposobieniem przedsiębierze on różne rzeczy, które go bardzo słono kosztują, nie dając żadnego zysku, ani korzyści, chyba satysfakcję moralną. Tak przedustawia się

sprawa ze znaną artystką filmową, Marion Davies,

którą Hearst opiekuje się „jak ojciec“. Chcąc zapewnić jej karjerę filmową, nakręca we własnych zakładach filmy specjalnie dla niej napisane, w których jej talent i uroda mogą dać się poznać.

Fortuna Hearsta wzrasta coraz bardziej mimo, iż obchodzi się on z pieniędzmi bardzo po macoszemu, nie kalkuluje nigdy, tylko robi to, co mu w danej chwili się podoba.

W roku 1935 obliczają majątek Hearsta na 220 miljonów dolarów,

z czego przypada 41 miljonow na realności, 15 miljonów na kopalnie, 18 na posiadłości rolne, 20 na różne zamki i zbiory starożytności, 2 na przedsiębiorstwa radjowe, 3 na film, a resztę ulokował Hearst w swoim koncernie prasowym. **Równocześnie jednak ciąży 80 miljonów dolarów długów na tej dużej fortunie.** Hearst zakłada nieraz pisma dla własnej rozrywki, chociaż wie, że „nie pójdą“ i że będą przynosiły deficyt. Naprzykład wydaje rocznie 25.000 dolarów na pismo „Motor Boating“, **do wydawnictwa „Pictorial News“ dopłaca miljon dolarów,** również fabryka konserw „Sundcial“ kosztuje go co roku wiele pieniędzy, a tak samo musi dokładać do dzienników w Chicago, w Nowym Jorku i w Detroit. To wszystko jednak wcale go nie zraża i olbrzymia machina koncernu Hearsta toczy się dalej, połykając miljony i dając również miljony dolarów. W tym samym czasie jednak wzrastają podatki w stosunku wzmożonym do wielkich fortun, a poza tem **różne transakcje handlowe Hearsta biorą w łeb.** Prowadzi on olbrzymią spekulację terenową w Nowym Jorku, ale pech chce, że wielkie tereny, które posiada w okolicy zabudowywanej w tym czasie nie znajdują się w pasie, na którym powstają nowe ulice. Rozbudowa ulic zatrzymuje się przed terenami Hearsta i te ostatnie nie wchodzą niestety już w grę jako materjał spekulacyjny.

Te wszystkie słabe strony jego gospodarki doprowadzają do pewnego spadku jego fortuny,

która w roku 1935 obejmuje już tylko 18 pism.

Największą sławę jednak zdobywa sobie ten magnat prasowy nieprawdopodobnemi wyczynami w zakresie kolekcjonerstwa. Dużo pisało się o nabywaniu przez niego całych zamków w Europie i przenoszeniu ich zapakowanych w postaci poszczególnych kamieni i bloków granitowych w pakach do USA. Tam, gdzie nie może dopiąć swego celu drogą polubowną, chwyta się forteli i podstępu. **Pewnego razu zamierza kupić dach pewnego zamku europejskiego,** wobec oporu jednak chłopów rezygnuje na pewien czas z tego projektu. Dopiero po pewnym czasie ni stąd ni zowąd zamek zawala się w pewnej części i chłopi widząc tę ruinę, nie sprzeciwiają się już, że dach domu zostanie przewieziony za morze.

Zakupuje on naprzykład cały klasztor w Hiszpanji

i przewozi do USA, wykupuje w tysięcznych kolekcjach najcenniejsze obrazy i meble i również przesyła do swoich luksusowych siedzib. Oczywiście że większą część tych zbiorów zgromadzili dla niego jego agenci i **sam nie widział on ich nawet na oczy.** Kupuje wszystko i wszędzie: minjatury, stare książki, meble, kobierce, inkunabuły, nawet stroje, porcelany, szkła, obrazy, srebro.

I tak powoli powstają coraz to nowe rezydencje tego potentata finansów: **San Simeon w Kalifornji, St. Donat w Walji, Wintoon na północnym-zachodzie i inne. W San Simeon stoi zamek w postaci hiszpańskiego kościoła o dwóch wieżach, z arkadami maurytańskiemi, otoczony ogrodami w stylu renesansu,** i zapełniony rzymskiemi rzeźbami i greckiemi statuami. Sala jadalna jest tak olbrzymia, że 150 osób może śmiało zasiąść do stołu. Nad głowami biesiadujących znajdują się wspaniałe jedwabne tkaniny, pochodzące ze Sieny, po obu stronach drzwi stoją olbrzymie świeczniki wysokości 2 m. pochodzące z Hiszpanji, srebro stołowe przywędrowało z Anglji, duże tafle płyty kamienne tej sali pochodzą zaś z Francji.

Przychodzi jednak chwila, kiedy fortuna Hearsta nie może już oprzeć się płatnościom coraz silniej nadwyrężającym jego kasę. Trzeba pozbyć się rzeczy, które są najmniej produktywne, a więc zbiorów. **Już od roku 1938 sprzedaje on powoli w tajemnicy przed opinją publiczną jeden lub drugi obraz drogocenny, meble i różne rzeczy. W końcu roku 1940 przewozi wszystkie swoje zbiory do 5-piętrowego olbrzymiego domu towarowego w Nowym Jorku i oddaje sprzedaż w ręce doświadczonych antykwarzy braci Hammer.** Wysprzedaż urządzona jest w sposób dotychczas niepraktykowany: ceny naznaczone na różne starożytności są takie jak w domach towarowych, to znaczy, że daje się publiczności złudzenie, iż kupi taniej niż gdzieindziej. Mnjatura kosztuje 9 dol. 85 centów, jakaś szafa antyczna 145 dol. 50 centów itd. Dnia 30 stycznia b. r. rozpoczyna się ta wielka akcja, stanowiąc jedną z większych sensacyj w USA.

Mimo tych wszystkich sukcesów życiowych Hearsta nie należy przypuszczać, że przygotował się on dokładnie do karjery dziennikarskiej. Wręcz przeciwnie, chodząc na wykłady uniwersytetu w Harvard, nie doczekał się ani dyplomu ani żadnych większych sukcesów, gdyż **został relegowany** i od tej chwili czuje do wszystkich ludzi opierających swoją wartość na dyplomach akademickich nieprzezwyciężoną antypatję.

Hearst pisząc od wielu lat różne artykuły w swoich pismach stał się **znany jako autotr rubryki zatytułowanej „The Newe“,** w której porusza najrozmaitsze sprawy, zahacza o historję, i wiele innych rzeczy. **Należy on do t. zw. „columnist“ tj. dziennikarzy mających swoją rubrykę w piśmie i dysponujących nią samodzielnie.** Rubryka „The News“ ukazuje się prawie codziennie we wszystkich publikacjach koncernu.

Dzisiaj jest Hearst 77-letnim starcem, którego karjera już leży za nim. Stworzył on w młodem dziennikarstwie amerykańskiem bezwątpienia ciekawą epokę, rozwinął zainteresowanie Amerykanów do słowa drukowanego, **i grał przez wiele lat niezwykłą rolę w opinji publicznej.** Gdyby nie pewne odrębności i dziwactwa, oraz typowo amerykańskie realne cechy charakteru, możnaby go porównać z wielkim mecenasem sztuk pięknych Wawrzyńcem Wspaniałym „Lorenzo il Magnifico“, który w każdej historji sztuki posiada własny rozdział.

Xz.



Pałac dziennika „Daily News“ w Nowym Jorku w otoczeniu innych drapaczy chmur.



Fronton gmachu dziennika „Daily News“ w Nowym Jorku.

ANEGDOTY.

Po słynnym doktorze Boerhave została m. in. paczka, na wierzchu której stał napis: „Największe tajemnice sztuki lekarskiej“. Na licytacji tak się dobijano o tę paczkę, że cena jej podskoczyła do 10.000 marek. Szczęśliwy nabywca otworzył paczkę i znalazł w niej czyste kartki papieru, a na wierzchu widniał napis:

„Uważaj, byś miał zawsze głowę zimną, ciepłe nogi, a będziesz mógł kpić z doktorów i długo żyć.

* * *

Pewien bogacz wezwał do siebie słynnego chirurga dra Sharpa. Rana pacjenta była nieznaczna, ale lekarz rzekł do lokaja: Masz tu receptę! Pędź do apteki, tylko na Boga jaknajprędzej.

Chory przeraził się i zapytał: — Czy grozi niebezpieczeństwo?

Lekarz: — Nie, ale każę mu spieszyć się bo zanim wróci, rana może się zagoić.

* * *

Kardynał Dubois wezwał do siebie dra Boudou, naczelnego chirurga w przytułku dla starców, żądając od niego rady i rzekł:

— Mam nadzieję, że pan nie będziesz mnie traktował tak jak tamtych swoich żebraków.

Na to szlachetny doktór odpowiedział:

— Każdy z tych żebraków jest dla mnie Eminencją.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

w sprawie uregulowania ruchu osobowego między żydowską dzielnicą a innymi dzielnicami miejskiemi.

W myśl zarządzenia Szefa Dystryktu Krakowskiego w sprawie utworzenia obwodu mieszkalnego dla ludności żydowskiej m. Krakowa dnia 3. 3. 1941, wchodzenie na teren żydowskiej dzielnicy mieszkalnej dozwolone jest wyłącznie na podstawie specjalnego zezwolenia, wydanego przez podległy mi urząd. Poza tym żydzi mogą opuszczać swoją dzielnicę mieszkalną tylko za specjalnym zezwoleniem. Celem wystawiania takich zezwoleń (legitymacyj) zarządzam następujące:

I. Wchodzenie na teren żydowskiej dzielnicy mieszkalnej

Wchodzenie ludności nieżydowskiej dozwolone jest tylko w razie, gdy zajdzie interes publiczny, lub niecierpiący zwłoki interes osobisty.

Zezwolenia udzielane będą w formie legitymacji, której ważność uzależniona jest od urzędowo wystawionej legitymacji osobistej, zaopatrzonej w fotografię.

Przy wystawianiu tych legitymacyj obowiązuje następujące postępowanie:

a) Osoby przynależne do narodowości niemieckiej i obcokrajowcy winni składać podania w moim Wydziale Policyjnym przy ul. Franciszkańskiej Nr. 1.
Dla osób, zatrudnionych przy niemieckich urzędach, które w sprawach służbowych udają się na teren żydowskiej dzielnicy mieszkalnej, winna odnośna władza przedłożyć należycie umotywowany wniosek.

b) Osoby narodowości polskiej winny składać podania bezpośrednio w przynależnych według ich miejsca zamieszkania, Miejskich Urzędach Obwodowych. Formularze do podań wydawane będą przez te Urzędy. Od 1. 5. 1941 podania o wchodzenie na teren żydowskiej dzielnicy mieszkalnej winny być składane bezpośrednio w moim Wydziale Policyjnym przy ul. Franciszkańskiej Nr. 1.

c) Żydom zamiejscowym wchodzenie na teren dzielnicy żydowskiej będzie dozwolone jedynie w wyjątkowych przypadkach. Podania w tym celu winne być wnoszone do mojego Wydziału Policyjnego.

II. Opuszczanie żydowskiej dzielnicy mieszkalnej.

Żydzi, którzy są zatrudnieni poza żydowską dzielnicą mieszkalną, otrzymają z Urzędu Pracy po dodatkowem zbadaniu ich karty rozpoznawczej (Kennkarte), legitymacje.

Podania o innym uzasadnieniu winny być składane w Radzie Żydowskiej, która po stwierdzeniu prawdziwości odnośnych motywów przedkładać je będzie mojemu Wydziałowi Policyjnemu.

III. Należytości (Opłaty).

Za wystawianie legitymacji, jakoteż za przedłużenie jej ważności pobierane będą opłaty od 1 do 10 zł. Opłaty te należy uiszczać przy odbiorze legitymacji.

Zwolnienie od opłaty może nastąpić w sprawach służbowych.

IV. Postanowienia karne.

Kto bez ważnej legitymacji wchodzi na teren żydowskiej dzielnicy mieszkalnej lub opuszcza ją, jeśli według innych przepisów prawnych nie grozi mu surowsza kara, podlega karze do 1000 zł. lub w razie jej nieściągalności karze aresztu do 3 miesięcy.

Kraków, dnia 19 marca 1941.

Stadthauptmann
(—) **Schmid.**

1898k

Wyrok śmierci za niedozwolone posiadanie broni.

Lublin, 20 marca. Niemiecki Sąd Specjalny w Lublinie na sesji wyjazdowej w Zamościu skazał 29-letniego Stanisława Janaczko z Zamościa dwa razy na karę śmierci i stałą utratę honorowych praw obywatelskich za niedozwolone posiadanie amunicji oraz fałszywe obwinienie, jako szkodnika narodu.

Skazany oskarżał niewinnie swego sąsiada, z którym pozostawał w nieprzyjaznych stosunkach o nieprawne posiadanie amunicji. W wyniku przeprowadzonej u owego sąsiada rewizji w rzeczywistości odnaleziono 11 sztuk amunicji karabinowej. Janeczko przyniósł wspomniane ładunki, posiadane jeszcze z czasów służby wojskowej, w rękawie marynarki i w czasie rewizji niespostrzeżenie podrzucił amunicję na terenie zabudowań sąsiada. Tenże został w wyniku rewizji aresztowany i trzy miesiące przebywał w więzieniu aż do czasu wyniku dochodzeń. Obecnie fałszywy oskarżyciel poniósł zasłużoną karę.

Wyrok na Janeczce wykonano.

KRONIKA

Ceny maksymalne na obuwie ręcznie wykonane.

Kraków, 20 marca. Zarządzeniem Szefa okręgu krakowskiego ustanowione zostały ceny maksymalne na obuwie ręcznie wykonane, obowiązujące na terenie okręgu krakowskiego od dnia 20 marca 1941.

I tak wyznaczono za wykonane ręcznie w warsztatach rzemieślniczych szewskich: obuwie męskie, wysokie, sznurowane — zł. 49.50 (szyte) i 47 zł (kołkowane), półbuty męskie szyte — 47 zł, kołkowane 45 zł, trzewiki damskie, wysokie sznurowane, szyte — zł 47,70, kołkowane 45,20 zł przyczem wysokość cholewki sznurowanej wynosić musi conajmniej 15 cm, półbuty damskie szyte — zł 42,50, kołkowane zł 40.

Obuwie dziecięce wysokie, sznurowane, wielkość 31—35 zł 31, wielkość 27—30 — zł 27, wielkość 22—26 — zł 24, w wykonaniu szytem. Natomiast kołkowane kosztują w wielk. jak wyżej — 27,23 i 20 złotych. **Zamówienia na miarę uprawniają rzemieślnika do pobrania dodatku do wyżej podanych cen najwyżej jednak w wysokości 30 proc.** Wymienione ceny odnoszą się tylko do pierwszorzędnego wykonania przy zastosowaniu najlepszych gatunków skóry. Przy gatunkach gorszych wzgl. użyciu gumy, ceny muszą ulec odpowiedniej redukcji. Każda pojedyncza para wykonana zaopatrzona winna być w cechy warsztatu rzemieślniczego i numer artykułu sprzedażnego. Wykroczenia przeciwko ustalonym cenom oraz przepisom karane będą więzieniem i grzywną do wysokości nieograniczonej.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 20 marca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Józef Grzech**, profesor gimnazjalny, lat 35; **Stanisław Regula**, pracownik firmy A. Froncz, lat 40; **Feliks Ksawery Witkowski**, lat 73; **Kafel Alojzy**, lat 45; **Korczowski Wilhelm**, lat 46; **Matys Rita Jadwiga**, lat 36; **Grzelakowska Wiktoria; Rutkowski Władysław**, lat 74; **Motyczyńska Józefa**, lat 67.

W dniu 16 marca zmarł nagle **Jawor Władysław** emeryt policji i pracownik Wydawnictwa „Krakau-Warschau", przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 20 bm. o godz. 4-tej po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu rakowickim.

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29-go Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Lubicz 7, tel. 121-82; Kalwaryjska 17, tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 20 marca w Krakowie 295, w Zawichoście 418.

(Jo) **ZŁODZIEJSKIE METODY.** Jeden z wielu złodziejskich sposobów okradania ludzi jest podrzucanie pustego portfelu przed upatrzoną ofiarą, która podnosi portfel, złodziej podchodzi i upomina się o gotówkę, której faktycznie nie było. O ile natrafi na naiwnego, ten w obawie długich korowodów i ewentualnie tłumaczeń przed policją daje własne pieniądze. Taki wypadek zdarzył się wieśniaczce Salomei Szlacherce, od której w ten sposób wyłudził na ul. Starowiślnej nieznany osobnik kwotę zł. 500. Przestrzega się wszystkich przed tego rodzaju oszustami, którzy grasują na ulicach miasta naciągając i szantażując naiwnych.

(Jo) **SKRADZIONO UBRANIE.** — Mrugacz Aleksander, zam. w Krakowie przy ul. Szlak 63, jako sublokator, zgłosił do policji o kradzieży ubrania z niezamkniętego mieszkania w czasie między pierwszym a szesnastym marca. — Do warsztatu szewskiego Witolda Wiesławskiego przy ul. Bożego Ciała 1, dokonano włamania i skradziono buty oraz skóry łącznej wartości około 800 złotych.

Koncert Marji Bilińskiej Riegerowej.

We środę byliśmy świadkami pięknego koncertu znanej pianistki krakowskiej, p. **Marji Bilińskiej-Riegerowej** w sali Domu Piastyków. Wysoce utalentowana artystka odegrała szereg utworów Mozarta, Brahmsa, Chopina, Debussy'ego i Liszta, uwydatniając doskonałą technikę gry i zrozumienie intencyj kompozytorów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie **trzech utworów Debussy'ego:** „Wrzosy", „El puerto del vino" i Suity, w których p. Bilińska-Riegerowa wykazała szczególne wyczucie charakterystycznych cech utworu, oraz wykonanie **utworów Chopina**, w których poznać można było specjalne skłonności artystki. Doskonale również wypadł Polonez E-dur **Liszta**.

Poziom koncertu był tego rodzaju, że należy się spodziewać, iż będziemy mieli możność usłyszenia niebawem ponownie tej utalentowanej artystki, przyczem należałoby wyrazić życzenie, aby koncert ten odbył się w lepszych, niż ostatnio, warunkach. **(d).**

W dniu 18 b. m. zmarł
Mgr farm.
Izydor Maria Doliński
kierownik wytwórni środków leczniczych Polskiej Spółki Akcyjnej „Pharma" w Krakowie.
Zmarły zaskarbił sobie wiele szacunku i uznania na swoim posterunku.
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. o godz. 17-tej z kaplicy cmentarnej na Rakowicach, zaś Nabożeństwo żałobne w sobotę dnia 22 b. m. o godz. 8-mej w kościele OO. Franciszkanów. 11394

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Statut podatku od psów dla miasta Krakowa

Na podstawie § 1 rozp. w sprawie jednolitego uregulowania podatku od psów w Generalnym Gubernatorstwie z 20. II. 1941 (Dz. Rozp. G. G. str. 63) wydaje dla miasta Krakowa statut podatku od psów w następującym brzmieniu:

§ 1.

(1) Kto w mieście Krakowie trzyma psa, liczącego ponad 3 miesiące, winien stosownie do niniejszego statutu podatkowego uiszczać roczny podatek od psów, o ile dany pies nie został już w innej gminie Generalnego Gubernatorstwa lub Rzeszy Niemieckiej opodatkowany. Udowodnienie, że dany pies został już opodatkowany lub jeszcze nie osiągnął wieku, w którym podlega opodatkowaniu, ciąży na bezpośrednim posiadaczu psa. Jeżeli tenże dowodu takiego przeprowadzić nie może, należy go pociągnąć do uiszczenia podatku od psów.

(2) Za bezpośredniego posiadacza wszystkich w gospodarstwie domowym lub w przedsiębiorstwie gospodarczym trzymanych psów uważa się głowę rodziny (kierownika przedsiębiorstwa).

(3) O ile kilka osób trzyma wspólnie jednego psa, odpowiadają one za podatek jako dłużnicy solidarni.

(4) Psy przybłędne muszą być opodatkowane, jeżeli w ciągu tygodnia nie zostaną oddane właścicielowi lub władzy policyjnej.

§ 2.

(1- Podatek pobiera się za rok obrachunkowy; wynosi on rocznie 100 złotych.

(2) Jeżeli bezpośredni posiadacz w obrębie jednej gminy trzyma kilka psów, to podwyższa się podatek za drugiego psa na 150 złotych, a za każdego dalszego psa na 200 złotych.

(3) Jeżeli bezpośredni posiadacz obok psów, za które podatek obniżony został według §§ 3, 4 i 5 niniejszego statutu podatkowego, trzyma również psy, podlegające pełnemu podatkowi, uważać je należy dla wymiaru podatku zależnie od liczby psów, od których ulgi przyznane zostały, jako drugie i dalsze psy. Natomiast psów, za które według § 6 niniejszego statutu podatkowego nie pobiera się podatku, nie należy uwzględniać przy obliczeniu stawki podatkowej od psów pełnoopodatkowanych.

§ 3.

(1) Podatek obniża sie na wniosek do jednej dziesiątej stawki podanej w § 2 za

1. psy, które potrzebne sa do strzeżenia budynków rolniczych lub przedsiębiorstw. albo dla takich budynków, które od najbliższych zamieszkałych budynków oddalone są ponad 500 m;

2. psy, które potrzebne sa do strzeżenia zapasów towarowych i statków żeglugi śródladowej;

3. psy, których potrzebują dozwolone przedsiębiorstwa przemysłu ochrony mienia lub zawodowi stróże prywatni dla wykonywania służby stróżowania;

4. psy, służące jako zwierzęta pociągowe do pojazdów niezbędnych dla wykonywania przemysłu;

5. psy wytresowane, których potrzebują artyści do swej pracy zawodowej.

(2) Ulgi według ust. 1 p. 1 do 3 udziela się każdemu przedsiębiorstwu lub kompleksowi budynków tylko dla 1 psa.

§ 4.

(1) Godnym zaufania hodowcom psów, którzy w celach rozpłodowych trzymają co najmniej 5 psów rozpłodowych czystej rasy, — co wykazać mogą, — a mianowicie conajmniej po 2 tej samej rasy, w tym po jednej suce, przyznane będzie na ich wniosek uprzywilejowanie w formie podatku dla hodowców (Zwingersteuer).

(2) Podatek dla hodowców wynosi 150 złotych rocznie.

(3) Uprzywilejowanie należy uzależnić od warunku, by

1. dla psów istniały nadające się oraz wymaganiom ochrony zwierząt bez zarzutu odpowiadające pomieszczenia;

2. prowadzono prawidłowe księgi, które należy każdocześnie przedłożyć do wglądu urzędnikom nadzoru, a z których stwierdzić można każdoczesny zapas i miejsce, gdzie sprzedane psy się znajdują.

§ 5.

(1) Godne zaufania osoby, które zawodowo trudnią się handlem psami i przemysł ten zgłosiły, powinny opodatkować dwa psy według stawek podatkowych za pierwszego i drugiego psa. Dalsze psy, które — co zostanie wykazane — mają w posiadaniu poniżej 6 miesięcy, są wolne od podatku.

(2) Uprzywilejowanie należy uzależnić od warunku, by

1. dla psów istniały nadające się oraz wymaganiom ochrony zwierząt bez zarzutu odpowiadające pomieszczenia;

2. prowadzono prawidłowe księgi, które należy każdocześnie przedłożyć do wglądu urzędnikom nadzoru, a z których stwierdzić można każdoczesny zapas, dzień zakupu i sprzedaży, rasę, wielkość, barwę, rodzaj psa, jakoteż nazwisko i mieszkanie poprzedniego bezpośredniego posiadacza i nabywcy.

§ 6.

Na wniosek udziela się zwolnienia od podatku

1. psy służbowe urzędników policyjnych i celnych, których koszta utrzymania głównie pokrywane są z środków publicznych;

2. psy, trzymane przez publicznie zatrudnionych stróżów nocnych, o ile psy te według opinji przełożonej władzy służbowej niezbędne są dla służby stróżowania;

3. psy, trzymane w zakładach więziennych dla służby stróżowania;

4. psy służbowe osób i strażników leśnych zatrudnionych w służbie państwowej i prywatnej, w ilości, wymaganej dla wykonywania ochrony lasu i zwierzyny, o ile konieczność trzymania psów służbowych w żądanej ilości jest potwierdzona przez właściwą władzę nadzoru leśnego;

5. psy, trzymane w zakładach naukowych wyłącznie dla celów naukowych;

6. psy przewodnicy niewidomych;

7. psy, niezbędne dla ochrony i do pomocy osób uiewidomych, głuchych lub zupełnie nieporadnych (udzielenie uprzywilejowania podatkowego może być uzależnione od przedłożenia zaświadczenia urzędowo-lekarskiego);

8. psy sanitarne, stanowiące własność Niemieckiego Czerwonego Krzyża.

§ 7.

Od psów wojskowych nie uiszcza się podatku od psów. Odnośnie do tych psów nie ma obowiązku zameldowania i wymeldowania w myśl § 13; psy takie nie potrzebują być opatrzone w znaczek podatkowy (§ 14), o ile noszą przepisany znaczek rozpoznawczy jako psy wojskowe.

§ 8.

(1) Ulgi podatkowej lub zwolnienia od podatku według §§ 3 do 6 należy udzielić tylko wtedy, jeżeli psy, co do których rości się prawo do uprzywilejowania, w dostateczny sposób nadają się do zapodanego celu użycia. Za psy stróże, które z reguły trzyma się poza budynkiem mieszkalnym, należy udzielić ulgi tylko wtedy, jeżeli na nieruchomości znajduje się odpowiednia ubikacja, przeznaczona na ich stałe przebywanie (buda, stajnie do biegania lub t. p.).

(2) Wniosek o ulgę podatkową lub zwolnienie od podatku powinien bezpośredni posiadacz psa (§ 1 ust. 2) w ciągu dwóch tygodni po nabyciu złożyć do właściwego Stadthauptmann'a i ponawiać przed rozpoczęciem każdego nowego roku obrachunkowego.

(3) Przy wnioskach spóźnionych należy uiścić podatek również wtedy, gdy zachodzi jedno z założeń do uzyskania ulgi podatkowej lub zwolnienia od podatku. Jeżeli jednak wniesiona w należytym czasie prośba o ulgę podatkową lub zwolnienie od podatku dla nowo nabytego psa zostanie odrzucona, to zaniecha się poboru podatku, o ile pozbędzie się psa w przeciągu tygodnia po doręczeniu odmownej decyzji.

(4) Na przyznaną ulgę podatkową lub przyznane zwolnienie od podatku wystawia się zaświadczenie.

(5) Ulga podatkowe lub zwolnienie od podatku ważne są tylko dla osób lub zakładów wymienionych w zaświadczeniu (ust. 4). Traci ono moc, jeżeli psy nie są lub nie będą trzymane wyłącznie do tego celu, dla którego udzielono uprzywilejowania podatkowego, jeżeli przejdą na innego bezpośredniego posiadacza psów, lub jeżeli umieszczenie i trzymanie psów sprzeciwia się wymaganiom ochrony zwierząt.

(6) Jeżeli założenia do uzyskania ulgi podatkowej lub zwolnienia od podatku odpadają, to należy donieść o tem w przeciągu dwóch tygodni Stadthauptmann'owi.

§ 9.

(1) Podatek należy uiścić za cały rok obrachunkowy z góry.

(2) Jeżeli powstaje obowiązek podatkowy w ciągu pierwszego półrocza roku obrachunkowego, to musi być uiszczony pełny podatek za bieżący rok w przeciągu 14 dni od chwili powstania obowiązku podatkowego.

(3) Jeżeli obowiązek podatkowy powstaje w ciągu drugiego półrocza roku obrachunkowego, to należy uiścić połowę podatku w przeciągu 14 dni od chwili powstania obowiązku podatkowego.

§ 10.

(1) Podatki nie uiszczone w przeciągu jednego tygodnia od chwili płatności, podlegają przymusowemu ściągnięciu.

(2) Psy, za które nie można ściągnąć podatku w całości i których bezpośredni posiadacz nie pozbędzie się w przeciągu wyznaczonego mu terminu, może gmina kazać skonfiskować i zabić. W stosunku do psów wartościowych może być zarządzone inne użycie. Dochód ze sprzedaży przysługuje właścicielowi po potrąceniu kosztów, powstałych gminie i uiszczeniu niewyrównanego podatku.

§ 11.

(1) Przeciw pociągnięciu do uiszczenia podatku przysługuje płatnikowi prawo wniesienia sprzeciwu do Stadthauptmann'a w przeciągu 4 tygodni. Decyzja jego jest ostateczna.

(2) Sprzeciw nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku.

§ 12.

Stadthauptmann może w poszczególnych wypadkach całkowicie lub częściowo zwolnić od podatków, których ściągnięcie byłoby ze względu na stan rzeczy niesłuszne.

§ 13.

(1) Kto na obszarze m. Krakowa nabywa psa lub sprowadza się tam świeżo z psem, winien w przeciągu 14 dni po nabyciu lub po sprowadzeniu się zgłosić go u Stadthauptmann'a. Nowourodzone psy uważa się po upływie trzeciego miesiąca po urodzeniu za nabyte. Psy przybłędne uważa się za nabyte, jeżeli nie zostaną w przeciągu tygodnia oddane właścicielowi lub władzy policyjnej.

(2) Każdy pies, którego się pozbyto, który się zgubił lub zdechł, musi być wymeldowany najpóźniej w przeciągu 14 dni po upływie kwartału, w którym nastąpił jego ubytek. W razie sprzedaży psa należy podać przy wymeldowaniu nazwisko i mieszkanie nabywcy. Przy wymeldowaniu należy zwrócić znaczek podatkowy (§ 14) lub uwiarogodnić jego stratę.

(3) Jeżeli w miejsce psa, co do którego udowodniono, że zdechł lub został zabity, wstępuje pies zastępczy tego samego bezpośredniego posiadacza, wówczas na bieżący rok podatkowy nie powstaje żaden nowy obowiązek podatkowy.

§ 14.

(1) Dla każdego psa wydaje Stadthauptmann znaczek podatkowy, w każdym roku obrachunkowym przy uiszczaniu podatku, zaś przy wolnych od podatku psach przy przyznaniu zwolnienia podatkowego. W wypadku utraty znaczka podatkowego wydaje się bezpośredniemu posiadaczowi na jego wniosek znaczek zastępczy za okazaniem pokwitowania, uiszczonego podatku lub zaświadczenia zwolnienia od podatku od psów i po uiszczeniu kwoty 2 złotych.

(2) Poza obrębem domu i ogrodzonej zagrody muszą być psy zaopatrzone w znaczek podatkowy, przytwierdzony w sposób łatwo dostrzegalny. Psom nie wolno zawieszać znaczków podatkowych, których ważność wygasła, lub innych znaczków, podobnych do znaczków podatkowych. Aż do chwili wydania nowego znaczka pies winien nosić znaczek poprzedniego roku obrachunkowego.

(3) Hodowcy, podlegający wymiarowi podatku dla hodowców (§ 4) i handlarze, podlegający wymiarowi podatku według § 5, otrzymują w każdym wypadku tylko 2 znaczki podatkowe.

(4) Psy, spotkane poza obrębem domu lub ogrodzonej zagrody bez ważnego znaczka lub znaczka rozpoznawczego, przepisanego dla psów wojskowych, mogą być przez osoby, upoważnione przez miasto, schwytane i zabite. Schwytane psy mogą być wydane właścicielowi lub bezpośredniemu posiadaczowi za uiszczeniem opłaty za schwytanie i ewentualnych zaległych podatków od psów.

§ 15.

Przy dokonywaniu spisu psów obowiązani są właściciele nieruchomości lub ich zastępcy oraz głowy rodzin (kierownicy przedsiębiorstw) do zgodnego z prawdą wypełnienia przesłanych im wykazów w przeciągu przepisanego terminu. Przez wciągnięcie do wykazów pozostaje nienaruszony obowiązek zameldowania i wymeldowania psów (§ 15). Do niepodanych psów należy niezależnie od ścigania karnego stosować § 10 ust. 2.

§ 16.

Wykroczenia przeciw postanowieniom niniejszego statutu podatkowego karane będą stosownie do § 4 rozporządzenia w sprawie jednolitego uregulowania podatku od psów w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 20 lutego 1941 r. (Dz. Rozp. G. G. str 63) grzywną do 500 złotych. Obok tego orzec można konfiskatę psów, odnośnie do których zostało popełnione wykroczenie.

§ 17.

(1) Niniejszy statut podatkowy wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1941 r. Z tym samym dniem traci swą moc statut podatku od psów z 30 XI 23, oraz moje obwieszczenie w sprawie podatku od psów na rok 1941 z 13 lutego 1941.

(2) Zdarzenia, które przed wejściem w życie niniejszego statutut podatkowego objęte były obowiązkiem podatkowym, podlegają opodatkowaniu według dotychczasowych przepisów.

Kraków, dnia 15 marca 1941.

Der Stadthauptmann
Schmid

BOHDAN KARELSKI.

Jacht „Aurora" zatonął...

16)

Mary musiała znaleźć śmierć w odmętach oceanu. Półprzytomnie spojrzał na Zielenskiego i kapitana, którzy kłócili się ze sobą o wynagrodzenie. Zielenskij nie chciał dać kapitanowi ani grosza, uważając, że popełnił gruby błąd, który ich obydwóch kosztował utratę spodziewanego zarobku. Kłótnię przerwał chłodny, twardy głos:

— Panie Smits, proszę ze mną!

Forst zwrócił się w stronę, skąd dochodził go głos i stwierdził, że słowa te skierował do Zielenskiego jakiś młody człowiek o bardzo zdecydowanym wyrazie twarzy. Ale także i Zielenskij obrócił się. Na twarzy jego odmalowało się przerażenie.

— To jakieś nieporozumienie — próbował ratować się — wśród nas niema żadnego pana Smitsa.

— Owszem jest, a jest nim pan sam. No, dość dyskusji. Jazda z nami.

Forst oprzytomniał. Rzucił się w stronę nieznajomego.

— A pan kto jest?

— Jestem funkcjonarjuszem policji. Pan Smits zresztą dobrze mnie zna. Szukamy go od dłuższego czasu, ale nareszcie dzisiaj nam się powiodło. A pan panie Forst dopomógł pan nam. Najlepiej będzie jeśli wszyscy pójdziemy na komisarjat.

Zielenskij, a właściwie Smits, podniósł się niechętnie z krzesła. Próbował zorjentować sie w możliwościach ucieczki, ale urzednik uśmiechnął się tylko leciuteńko, wskazując dwóch silnych policjantów, strzegących wejścia do knajpy.

— Niech pan nie myśli o ucieczce. znalazł się pan w potrzasku.

Smits stłumił przekleństwo. Nie było innej rady. Trzeba było pójść za urzednikiem policji. W kilka minut później całe towarzystwo znalazło się w biurze miejscowej policji.

— Muszę panu wytłumaczyć, panie Forst — zaczął urzędnik — że ten pan, rzekomy Zielenskij, właściwie Smits, jest znanym szantażystą. Polowaliśmy na niego od dłuższego czasu, ale dopiero teraz dostaliśmy go w swoje rece. Jeden z naszych detektywów doniósł nam, że osobnik podobny do niego wsiadł na jacht „Aurora". Od tej chwili zaczęliśmy obserwować pańskie biura i przypuszczenia okazały się słuszne. Od tej chwili nie traciliśmy już śladu. Dowiedzieliśmy się, że „Aurora" zatonęła, ale wiedzieliśmy, że Zielenskij nie opuści pana. Jesteśmy panu mocno zobowiązani za to, że pan nas naprowadził na ślad. No a teraz, panie Smits, co pan ma na swoje usprawiedliwienie?

— Nie potrzebuję się usprawiedliwiać. Niczego mi nie udowodnicie.

— To jeszcze zobaczymy. W każdym razie wymusił pan na panu Forscie 50 tysięcy dolarów, a pozatem mamy jeszcze inne sprawki w archiwum. To wystarczy. Jeśli pan nie chce mówić — to może pan kapitan zechce nam wyjaśnić swoją rolę w tej całej historji. Proszę bardzo.

— O niczem nie wiedziałem! — wybuchnął kapitan — ten mydłek wytłumaczył mi, że chodzi o fikcyjne porwanie pewnej aktorki filmowej dla reklamy. Zrobiłem, co mi kazał. Zresztą widziałem, że ta pani bez żadnego sprzeciwu przyszła na pokład „Aurory". Potem już jej nie widziałem.

— No dobrze, ale jak pan mógł o niej zapomnieć, kiedy pan dał sygnał wsiadania do łodzi ratunkowych?

— Wcale nie zapomniałem. Pobiegłem do jej kajuty. Była otwarta i tej pani tam nie było. Odniosłem więc wrażenie, że udało się jej uciec i zginęła, zmyta z pokładu, albo coś takiego.

— Zeznania marynarzy mówią coś innego. — Wtrącił sie Forst. — Niejaki Harry twierdzi, że pan i cała załoga zapomnieliście o mojej córce.

— To jasne. — Dorzucił urzędnik policji. — Wiedział pan, że jeśli jakiś okręt napotka was i znajdzie między wami miss Forst, to zacznie się nieprzyjemna indagacja. Wolał pan wobec tego zostawić ją na okręcie, aby pozbyć się świadka swojej zbrodni.

Kapitan zwiesił głowę, nie odpowiadając na pytania urzędnika.

— Czy został kto oprócz niej na pokładzie?

— Nie wiem.

— Jak to? Pan, kapitan okrętu nie wie?

— Nie wiem. Bo w kilka godzin po wypłynięciu z Nowego Jorku odkryliśmy dwóch włóczęgów, którzy chcieli się przeszmuglować na naszym jachcie, sądząc, że płynie on do Europy.

— I co stało się z nimi?

— Nie wiem. Dałem sygnał, aby wszyscy wsiedli do łodzi. Nie miałem głowy, aby myśleć o jakichś włóczęgach. Wsiadając na okręt musieli się liczyć z tem, że mogę ich poprostu kazać wrzucić do morza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wolne posady

POSZUKUJEMY wyłącznych sprzedawców surogatu herbaty „Siam" na własny rachunek. D/H. Tadeusz Mikulski, — Warszawa, Wspólna 61/25. 1820k

FOTOGRAF zawodowy z kartą rzemieślniczą, upoważniony do samodzielnego prowadzenia zakładu, potrzebny zaraz Warunki wedle umowy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1856k" 1856k

PANNA do bufetu i wszelkich prac potrzebna. Zgłoszenia między 8—10 do południa i 14—16. Śniadalnia, Krakowska 24. 11097

PRZYJMĘ fryzjera męskiego: Kraków-Dębniki, Barska 1 — Władysław. 11115

POTRZEBNA służąca do pomocy w domu, znająca szycie. Zgłoszenia: Sklep rejonowy, Starowiślna 19. 11213

ZDOLNE modniarki samodzielne potrzebne. „Antoinette", — Szczepańska 9/I. 11247

FRYZJERKĘ z trwałą, wodną, żelazkową i manicure przyjmie Golowa, Pilzno obok Dębicy. Umowa co do gaży pisemna. 1876k

PANIENKĘ zdolną, katoliczkę do praktyki — przyjmie pracownia modniarska zaraz. Długa 22/5. 11265

DOZORCÓW tylko dobremi poleceniami poszukuje Karmelicka 22, m. 8, 5—6 11275

SLĄZACZKA bezwzględnie uczciwa, potrzebna do pomocy domowej w rodzinie katolickiej. Podać adres i godzinę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11276". 11276

WYUCZĘ bezpłatnie krawiectwa, chętną panienkę. Blich 4, m. 2. 11277

CHĘTNA, uczciwa, z gotowaniem, potrzebna do małego gospodarstwa domowego w Płaszowie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11280". 11280

CHŁOPCA do praktyki przyjmie zakład instalacyjny wodociągo-gazowy. Wiadomość: Bandurskiego 17, m 3. 11284

CZELADNIKA KRAWIECKIEGO damskiego — na sztuki i panienkę do posyłek. — B. Manecki, Pijarska 19, II. p. 11285

POTRZEBNA zaraz służąca do wszystkiego, ul. Friedleina 39, m. 1. 11254

CHŁOPIEC ważący 50 kg., potrzebny do stajni wyścigowej w Wiedniu do ujeżdżania koni. Zgłoszenia: Ing. Hans Schneider, Kraków, Burgstrasse 69/2. 11225

DZIEWCZYNĘ zamiejscową najchętniej sierotę, do domu i sklepu przyjmę zaras. — Kraków, Kalwaryjska 93/9. 11260

PRZEDSTAWICIELE ODSPRZEDAWCY wszystkich miejscowościach — do sprzedaży artykułów masowego zbytu poszukiwani. Wysoka prowizja! Biuro **MAJEWSKI** Wszystkich Świętych 8. 11936

ŚLUSARZA samochodowego lub budowlanego, z egzaminem i papierami majsterskiemi, przyjmie zaraz poważna firma w Krakowie do pracy — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 11230". 11230

PEDAGOG niemieckiego, upoważniony, — do wspólnego prowadzenia kompletów, tłumaczeń. Szczegółowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11221". 11221

DOBRY mechanik potrzebny. Garbarska 4 sklep rowerowy. 11216

TECHNIKA dentystycznego, siłę pierwszorzędną, na stałą posadę w Krakowie poszukuje się. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 11296". 11296

CHŁOPCA do praktyki przyjmę zaraz. Introligator, Lubicz 3. 11383

POTRZEBNA służąca do zmywania maczyń. Wiadomość „Cukiernia" Mikołajska 5. 11361

SŁUŻĄCA z referencjami do wszystkiego, potrzebna. Kraków, Sukiennice 54 11375

NATYCHMIAST do objęcia posada pielęgniarki lub rutynowanej bony do 8-miesięcznego dziecka. — Zgłoszenia osobiste: Kraków, — Szujskiego 3, m. 3. 11393

URZĘDNICZKI buchalterki młodej na wyjazd — poszukuje przedsiębiorstwo. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11161". 11161

SŁUŻĄCA lub dochodząca, potrzebna natychmiast. Bardzo dobre warunki utrzymania. Strzelecka 11, m. 12. 11368

Posad poszukują

WOLNI muzycy: pianista 2 saxofonistów — (flet, klarnet) — jazz-perkusista (śpiew, mikrofon) Zgłoszenia: Kraków, ul Obopólna 13, m. 2. 1831k

MOGĘ prowadzić księgowość codziennie tygodniowo, buchalter na stałej posadzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11347". 11347

OGRODNIK ROLNIK doświadczony hodowca wczesnych warzyw, kwiaciarstwa, sadownictwa — poszukuje posady po kawalersku. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1892k". 1892k

KUCHARZ cukiernik przyjmie posadę. — A. Augustyński, poczta Stopnica. 11223

INŻYNIER elektrotechnik — młody poszukuje posady w Krakowie zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11222". 11222

MAJSTER budowlany uprawniony młody energiczny przyjmie posadę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11295". 11295

MŁODA sympatyczna szuka posady u samotnych osób — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 11360". 11360

PANIENKA zamiejscowa, lat 15, zgodzi się do praktyki fryzjerskiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11261". 11261

GOSPODYNI samodzielna, inteligentna, uczciwa, zna wszechstronnie gospodarstwo dobrą kuchnię — poszukuje posady Najchętniej dwór plebanja, kasyno. Adres: — poczta Biecz, poste-restante „Halina". 11307

NAUCZYCIELKA z I-rocznym kursem handlowym, znająca język niemiecki, maszynopismo, stenografję, szuka praktyki biurowej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 10890" 10890

CUKIERNIK bezwzględnie — zdolny fachowiec, — wszystkie działy, poszukuje posady. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11098" 11098

ABSOLWENTKA Instytutu Administracyjno-Gospodarczego, znająca maszynopismo — poszukuje posady Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11209" 11209

KUCHARKA umiejąca dobrze francuski, niemiecki, szuka posady we dworze — skromne wymagania. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11233". 11233

OGRODNIK żonaty, kwalifikowany, długa samodzielna praktyka, dobre świadectwa, poszukuje pracy, najchętniej do majątku. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1664k". 1664k

W MŁYNIE handlowym lub gospodarczym biurze, poszukuje posady dwudziestopięcioletnia inteligentna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11267". 11267

CHŁOPIEC lat 18, poszukuje posady początki niemieckiego, najchętniej z utrzymaniem. Zgłoszenia listowne: — Stanisław Szlachta, Chocimska 9, m. 3. 11287

OGRODNIK lat 37, doświadczony w swoim zawodzie, poszukuje pracy 1/4. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11321". 11321

Kupno nieruchomości

DOMEK murowany z ogrodem kupię. Szczegółowe oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 11210" 11210

KUPISZ kamienicę, parcele lub wszelkie gospodarstwa od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 10486". 10486

KUPIĘ willę komfort — Kraków, bez pośrednika. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11289". 11289

KUPIĘ majątek ziemski, kamienicę jedną lub dwie blisko śródmieścia, do 200.000 — pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10860". 10860

Kupno

FILATELISTOM uzupełnia — kupcom komisy wysyła: „Mundus", Adolf Hitler-Platz 37. 10206

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską, płacę zaraz, tramwaj zwracam **STAROWIŚLNA** 80 — sklep. 10484

PŁYTY gramofonowe używane kupuję — Szpitalna 1 — sklep. 11218

GARDEROBĘ bieliznę kupuję w każdym stanie — płacę dobrze Dietla 9 m. 17. oficyny 11324

KUPIĘ lodownię w dobrym stanie. — Brzozowa 22 m. 9 11308

POTRZEBUJEMY zaraz futra męskiego, spód tchórze, kołnierz wydra, źrebcowe, dobry stan, błam piżmakowy, ubrań, kostjumów płaszczy damskich — **DAJEMY ZALICZKI**. — Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel 143-13. 11356

POTRZEBUJEMY leczniczych lamp do naświetlania: Vitaloux, Soloux, palt, raglanów, prochowców, sukien, ubrań, dywanów kilimów aparatów fotograficznych. **DAJEMY ZALICZKI.** Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 11345

KUPIĘ futro, lisa srebrnego, niebieskiego, srebrne nakrycie, aparat fotograficzny, złoty zegarek, ubranie, maszynę do szycia, pisania. Kraków, Wielopole 10 mieszkanie 13 11343

KUPIĘ dwie, trzy skórki nurków. Serena Femma 4/3. 11228

5% tylko wynoszą koszta od szybkiej sprzedaży futer, lisów, aparatów fotograficznych, dywanów, ubrań, maszyn do pisania itd., przekraczających sumę zł. 300, w Komisie: **GRODZKA 42** Tanio polecamy płaszcze, ubrania, lisy, futra, obuwie itd. Grodzka 42. 11385

FILATELISTO! Zanim sprzedasz, zapytaj się mnie! Biuro Filatelistyczne, Kraków — **FLORJAŃSKA** 30, w podwórcu. 11373

KUPIĘ srebro stołowe i łom srebra. Grodzka 10 w podwórcu. 11325

KUPIMY kilka maszyn do pisania i liczenia Zgłoszenia: Agentura Handlowa: Gołębiowski i Rafalski, Kraków, św. Jana 8/10. — Telefon 226-45. 11397

PIANINO krótki fortepian, kupię prywatnie. Biuro ogłoszeń — „Przyjezdny" — Karmelicka 17. 10805

KUPIĘ maszynę do pisania, liczenia — Zgłoszenia: „Swiatło", Potockiego 2. 10875

MEBLE UŻYWANE KUPUJEMY gotówkowo. Hala Meblowa Sklep: Grodzka 59, magazyny Wiślna 4. 10991

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia", Kraków — Długa 14. 11011

PIANINO FORTEPIAN krótki, kupi: — **UCZENNICA.** Podać markę, cenę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11022". 11022

KUPIĘ różne polskie i tłumaczone książki w dobrym stanie okazyjnie w większej ilości. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11130". 11130

MASZYNY do szycia bebenkowe, szewskie, leworamienne, — krawieckie kupuje Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1880k

KUPIĘ ubranie, spodnie i rajtki, kilka koszul, buty z cholewami. Zgłoszenia popołudniu: Starowiślna 93 b, m. 6 10479

KUPIĘ FOTEL GINEKOLOGICZNY w dobrym stanie. Oferty z podaniem opisu i ceny kierować pod adresem: Dr Jarzyński, Łańcut, Piłsudskiego 51. 1855k

KUPIĘ komplet płyt do nauki języków obcych Zgłoszenia: Grodzka 62/5 — tel 127-77. 11268

KUPIĘ 3 Schlauchwagi (wagi kanałowe), Zgłoszenia: Grodzka 62/5 — tel. 127-77. 11269

KUPIĘ kompletną łazienkę, 2 klozety, — pompkę ręczną — zbiornik, rury do wody, 2 piece pokojowe, cegły, 2 okna weneckie. Kraków, Szujskiego 6, m. 2. 11278

GARDEROBĘ bieliznę kupuję w każdym stanie. — Płacę dobrze. — Dietla 9, m. 17 oficyna. 11240

OKAZJA! Gospodarstwo trzechmorgowe budynek nowy — murowany, 7 kilometrów od Rynku Krakowa, — 30.000, sprzeda — Biuro Sporysza, Kraków, Mały Rynek 4. 11340

GOSPODARSTWO wiejskie 8-morgowe, bez inwentarze, dom 4-izbowy, stajnia, stodoła, ogród, 16 klm. od Krakowa, a kilometr od szosy myślenickiej sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11000". 11000

KAMIENICE domy, parcele — najkorzystniej kupisz-sprzedasz — przez „Polonię", Kraków, Zwierzyniecka 9. 11015

KAMIENICE wille, domy, gospodarstwa, parcele każdej wielkości i cenie — sprzeda: **BIURO „WAWEL"** Kraków, Grodzka 60, II. piętro. 11323

PIANINO lub fortepian — znanej marki, w bardzo dobrym stanie kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 11253". 11253

KUPIĘ beczki wszelkiej objętości, używane i nowe w większej ilości. Kwaszarnia kapusty. Zarząd dóbr Bolestraszyce, poczta Żurawica. 1861k

FUTRO zaraz kupię w dobrym stanie, w cenie przystępnej Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 11255". 11255

KAMIENICA II piętrowa, nowa, pełnokomfortowa, 23 ubikacji, potrzeba 190,000 złotych lub połowę sprzedam — ulica **WARSZAWSKA**, Kamienica komfortowa, cena 96.000 złotych ulica **DŁUGA** — sprzeda Biuro Arzta, Kraków, Floriańska 40. 11387

KAMIENICĘ i oficyny, 70 ubikacyj, parcela 750 sążni — (okolica Parku Krakowskiego), 400.000, lub połowę sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 10701". 10701

SPRZEDAM okazyjnie materace włosienne nowe. Wenecja 8/4. 11220

MASZYNĘ do szycia damską, sprzedam. Szlak 31/5. 11292

WÓZEK dziecięcy, głęboki, mało używany sprzedam. — Wiadomość Aleja 29 Listopada 45a, m. 3. 11224

DO SZYCIA maszynę b. dobrą sprzedam. — Cieszyńska 12, m. 3. 11389

SERWETA piękna, koronkowa, ręczna robota, haftowana w kwiaty (gobelin), na okrągły stół i taca antyczna — grubo posrebrzana, bardzo ładna, do sprzedania. — Karmelicka 27, m. 2, parter. 11392

WALIZKOWE Royal, Corone, — Olympię do pisania sprzedamy okazyjnie. Czysta 21, mieszkanie 6. 11371

SPRZEDAMY piękne futro karakułowe, 2 rowery damskie, Walizkową maszynę pisarską, aparat „Exacta", ubrania, futra, lisy, palta, raglany, — kostjumy, suknie, dywany, kilimy. Komis. Przyjmuje wszystko. — **DAJEMY ZALICZKI.** Adolf Hitler-Platz 12. tel 143-13. 11353

KAPUSTĘ kiszoną, stół krawiecki sprzedam Radziwiłłowska 15, m 7. 11367

JADALNIĘ dębową tanio sprzedam: Grabowskiego 9a/8, 10—12. 10874

CYJANKI kwasy, potaże — **CHEMIKALJA** Inż. Brzezowski Kraków, Wąsowicza 7. — Telefon 174-68. 18734

WÓZEK ręczny nowy silny sprzedam. Aleja 29 Listopada 60, warsztat. 11227

SINGERA maszynę sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 11390

PRASY EKSCENTRYCZNE 15 — 25 — 40 ton jednoramienne, dwuramienne, frykcyjna 40,50 ton, oraz balansowe 8 do 40 ton, sprzedaje inż. Maciejewski Kraków Szlak 20/3, telef 231-79. 11329

MASZYNY młyńskie do cięcia kaszy z tatarki, jęczmienia, monary, oraz reperację maszyn i silników wszelkiego rodzaju wykonuje precyzyjnie Fabryka maszyn „Molitor", Kraków, św. Wawrzyńca 26. 10861

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, kolby, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, lampy biurowe, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy wszelkie instalacje elektryczne, oraz naprawy: — „Światłomotor", św. Jana 13 10799

KRAWIECKIE ŻELAZKA ELEKTRYCZNE wagi 6,5 kg. wysyłam za zaliczeniem na prowincję. Jarmuszkiewicz, — Kraków, Grzegorzecka 12. 11303

NOWOCZESNY radioaparat Telefunken sprzedam Zgłoszenia w niedzielę 23. III. 41. przedpoł. 9—10 — Urzędnicza 55, m. 4. 11305

LETNIE płaszcze, ubrania, sukienki, krawaty, obuwie, maszyny do pisania patefon, płyty — lisy, futra, tanio sprzedamy, — Komis, Grodzka 42. Potrzebujemy do natychmiastowej sprzedaży: ubrań, kostjumów, palt, patefonów aparatów fotograficznych itd. płacimy zaliczki. Komis, **GRODZKA 42.** 11384

SPRZEDAM futro, aparat fotograficzny, aparat powiększeń, lisa srebrnego, maszynę do pisania, srebrne nakrycie, pianino, złoty zegarek, — sweterki, ubranie. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 11344

GRODZKA 42 Okaz lisa srebrnego, futro karakułowe, piękny lis Kamczatka, lisy żółte już od zł. 140, — tanio sprzedamy. Komis **GRODZKA 42** 11386

SPRZEDAM tanio 2 szabaśniki cukiernicze. — Podgórze, Robotnicza 4, gospodarz. 11219

TARCZE SZMERGLOWE do pił poleca ze składu **DOBROWOLSKI** & Morbitzer, — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-16. 11376

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: — Zakład budowy młynów. Kraków, Mazowiecka 35. 10217

SPRZEDAM fortepian Bosendorfera długi. — Kraków, Szujskiego 6, m 2. 11279

RANDÓWKI 18 i 25 m/m, 10/30 cm. szer. 3/6 m. długie nieobrz. — 150 m. sześć. — sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11241". 11241

Sprzedaż nieruchomości

CEGIELNIĘ część, ewentualnie całość zmechanizowaną, wyremontowaną, doskonałą sprzedam Pierwszorzędna lokata. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11357". 11357

KAMIENICA 18 ubikacyj — 85.000, — wpłaty 63.000, kamienica nowa 10 ubikacyj ogród, Bronowice 75.000, sprzeda — Biuro Sporysza, Kraków, Mały Rynek 4. 11339

OKAZJA! Dom nowy, murowany, czteroubikacyjowy, trzystudwudziesto-sążniowy ogród, 10.000, sprzeda „**INFORMATOR**", Kraków. Pijarska 19. 1823k

„OKAZJA" dom bardzo ładny nowy, Prokocim, 6 ubikacji, 150 sążni ogrodu, częściowe wykończony. Zgłoszenia M. Nowak, Dębniki, ul Sandomierska Nr. 7. 1862k

KAMIENICE pełnokomfortowe. śródmieście, czteropiętrowa, długoterminowa — 100.000, dopłata 300.000. Trzypiętrowa, długoterminowa 50.000, dopłata 200.000, — sprzeda „Lokata" Kraków. Łobzowska 4. 11341

KTO MA GOTÓWKĘ? może ze mną pertraktować w sprawie nabycia 5-ciu morgów zagospodarowanych. Cena bardzo niska. Okazja niecodzienna! Oczekuję zapytań. — Goniec Krak., Kraków. „Nr. 11235". 11235

KAMIENICA nowa, jednopiętrowa, — duży ogród, cena 43.000 złotych — ulica **WROCŁAWSKA** wielka **OKAZJA** sprzeda Biuro Arzta — Kraków, Floriańska 40. 11388

PARCELĘ uzbrojoną budowlaną, asfalt, — sprzedam przy Śląskiej. Wiadomość: Dunajewskiego 7. Biuro Elektrotechniczne Węglowski. 11301

Sprzedaż

SINGERA maszynę do szycia krytą, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9/1. 11350

PATEFONY walizkowe dwusprężynowe oraz salonowe, wybór płyt, sprzedam — Dwernickiego 7, Jędrasiński. 11359

SPRZEDAM fortepian wiedeńskiej marki. Zgłoszenia: Sławkowska 8, Sklep cukierniczy. 10876

DALTON maszynę do liczenia sprzedam. — Sklep. Komisowy, Kraków, Wiślna 8 11398

MASZYNĘ do szycia krytą, ładną sprzeda — Lelewela 9, m. 2. 11400

TOKARKĘ MODELARKĘ 750 m/m toczenia, sprzedam. Oferty „Tokarka" — „Par" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 1890k

MASZYNA do pisania „Underwood" zaraz do sprzedania. — Kraków — Inż. Hans Schneider, Burgstr. 69/2. 11226

ROWERY, CZĘŚCI ROWEROWE latarki, baterje, dynama, po cenach przedsezonowych poleca: „ŻAR" Sławkowska 11, podwórze. 11372

OBRABIARKI DO METALI, tokarki, wytaczarka (Bohrwerk) typ średni, strugarka Shaping skok 500 m/m, automat do śrub 15 m/m, piły do metali wiertarki słupowe 25—12 m/m, motory 0,5 — 2½, 3 —5½ — 10 HP, nożyce, dziurkarki, sprzedaje inż. Maciejewski — Kraków, Szlak 20/3. 11334

ABAŻURY Lampy elektryczne. — Wytwórnia „FOX", Sławkowska 30 10627

WAGĘ dziesiętną 200 kg., dobrą, sprzedam Kraków, Mogilska 35. Prus. 11239

RATLEREK rasowy czarny do sprzedania. Felicjanek 27, m. 6, od 1—4. 11252

UBRANIE ciemno brązowe, nieużywane, do sprzedania. — Arjańska 8/2. 11256

DOGA angielskiego 6. miesięcznego — sprzedam tanio. Wiadomość: Słoneczna 5, lewy parter. 11258

ŁÓŻKA duże, **DZIECIĘCE**, polowe, **TAPCZANY** otomany, materace fotele-łóżka Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej 11031

NIWELATOR prawie nowy okazyjnie tanio do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna 1. Galanterja. 11212

FILATELIŚCI-AMATORZY 90 halerzówka I. płyta 1200 zł 30 halerzówka porto 1400 zł. 3, 5, 10, 20 halerzówki — jak cennik. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11297". 11297

WÓZEK dziecięcy dywany perskie, **KILIMY**, patefony — **WIŚLNA** 8, Komis. 11311

SPRZEDAJE ubrania, płaszcze, kilimy, koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne, gramofony, i inne wartościowe rzeczy Św. Krzyża 7 — Sklep Kupna i Sprzedaży. 11312

WAGI dla aptek złotników, — laboratorjum handlu, — przemysłu, — dostarcza „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 11369

OBRABIARKI DO DRZEWA piły taśmowe — 800—500, frezarki łańcuszkowe, cyrkularki, wiertarki, oraz tarczową cyrkularkę średnicy piły 1200 m/m wraz z wózkiem i szynami, sprzedaje inż. Maciejewski Kraków Szlak 20/3 11331

UNDERWOOD cicho piszącą, walizkową, biurową, nową sprzedam: Starowiślna 28/24 11342

JADALNIA NOWOCZESNA, lampa bronzowa, lodownia, kilim, biurko amerykańskie z żaluzją do sprzedania Oglądać między 15 a 17 Paulińska 22/4. 1870k

ROWERY, ramy Rybowskiego, Kamińskiego, części rowerowe najtaniej kupisz w „FALI", Zwierzyniecka 17 9546

FILATELIŚCI korzystajcie z abonamentu pakietów znaczków pocztowych z prawem zwrotu dubletów Prospekty bezpłatnie. — Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 1413k

FORTEPIAN FIEDLER Lipska **OKAZJA**, sprzeda. Helena Smolarska. Kraków, **SŁAWKOWSKA** 4. 1822k

SADZONKI leśne, żywopłotowe, morwowe, — **DZICZKI**, drzewka parkowe alejowe, dostarczają „Darzbór", Szkółki Triebling Nowy Sącz. 1844k

HARMONJE ręczne Hohner — Paolo Soprani — Settimio-Soprani oraz organki Hohnera — stale na składzie. — Krischer, Kraków — Florjańska 9. 1867k

MIKROSKOP Winklera z imersją do 2000 — 2 okulary, 3 objektywy, sprzeda okazyjnie „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 1869k

PÓŁBUTY 41, żółte, tanio sprzedam: Florjańska 38/4. 11231

SYPIALNIĘ nowoczesną, lakierowaną, z materacami — sprzedam. Pańska 5, m. 6. 11234

MATERJE czarną wełnianą, jedwab granatowy, buty czarne nr. 38, noszone — sprzedam: Aleja Focha 24, parter, 12/16. 11237

DWIE szafki płytami marmurowemi lustro 160/80, szafkę biurko większe, stół, sześć krzeseł, kanapę oparciem, szafkę nocną, kredens kuchenny — tanio sprzedam: Radziwiłłowska 15/7. 11243

BUFET, ladę, stoły, krzesła restauracyjne nowe — sprzedam: Długa 32/8. 11249

MASZYNA do szycia bębenkowa, kryta do sprzedania: Paulińska 3. m. 4. 11250

MASZYNY do **SZYCIA** nowe i używane, igły, oliwa, oraz wszelkie części zapasowe na składzie. Warsztaty reperacyjne czynne. Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 1879k

MASZYNĘ „Singera" pudełkową, prawie nową, drugą krytą tanio sprzedam: Długa 22/5. 11264

MASZYNĘ „Singera" krytą okazyjnie sprzedam: Mazowiecka 31/2. 11271

PIĘKNY srebrny lis i futro karakułowe tanio sprzedam Zamenhofa 14 m. 6. 11233

LEICĘ Standart, **HARMONJĘ** włoską pianową, — płyty gramofonowe — sprzedam Strzelecka 7/2. 11272

PIĘKNE futro popielice sprzedam. Blich 9 m. 5. 11299

UŻYWANĄ garderobę męską, damską sprzedaje kupuje sklep, Pierackiego 4. 10782

KUCHENKA gazowa i piecyk, lampa wisząca, firanki do sprzedania: Krowoderska 61, sklep art. piśmiennych. 10909

UNDERWOOD biurowy, Thales wszystkie działania rachunkowe, sprzeda tanio — „Adler" Kraków, św. Marka 25. 10955

PIANINO BERLIŃSKIE krzyżowe, pełnopancerne tanio sprzedam — **JAGIELLOŃSKA** 10/6. 11025

MASZYNĘ szewską — sprzedam Krowoderska 52/1 10063

DESKI KANTÓWKĘ poleca Skład Drzewa Inż. Michał Jezierski, Kraków, Friedleina 49 Telefon 177-00 10012

PIANINA FORTEPIANY wybór, ceny okazyjne. Świątek, **STAROWIŚLNA** 12 11014

PIANINA FORTEPIANY pierwszorzędnej marki, okazyjnie poleca: Szachowska, **JAGIELLOŃSKA** 10/6. 11024

MASZYNY do pisania, maszyny do szycia, kasy kontrolne i ogniotrwałe, rolki kuponowe dostarcza: Juljusz Hecker Kraków, Wiślna 6. telefon 141-48. 10987

Dr. TARCZAŁOWICZ przeprowadził się i ordynuje w chorobach kobiecych i położn. UL. GRODZKA 25 od 11—12, 3—5. 9087

GARDEROBĘ męską, damską, bieliznę sprzedaje Sklep Kupna — Sprzedaży, Długa 32. 10993

SZAFĘ KOMBINOWANĄ różne meble poleca Hala Meblowa sklep Grodzka 59 magazyny. Wiślna 4. 11008

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 10856

BATERJE Centra, Daimon i warszawskie, stale na składzie — również wszystkie części rowerowe, Hurtownia Bukowska Janina, — Kraków, Gołębia 5. 10969

MASZYNKI do mięsa nr. 32 noże kute, sita. Myszkowski, Dietla 46. 11152

Matrymonialne

DWAJ LWOWIACY urzędnicy na dobrych posadach, bruneci, młodzi, pełni humoru, poszukują w celu matrymonialnym dwóch Pań do lat 26, ładnych, zgrabnych i wesołych. Poważne zgłoszenia tylko z fotografjami, za zwrot których ręczymy słowem, do Gońca Krak. Kraków. „Nr. 11211". 11211

PRZYSTOJNY, lat 23, sytuowany, pozna pannę w celu matrymonialnym do lat 22 Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków. „Nr. 11232" 11232

INFORMUJE matrymonjalnie. Przeprowadza dyskretnie **WYWIADY** Biuro **GRELAKA** Kraków Długa 28. 10463

TYLKO prawdziwej — i szczerej miłości młodzieńczej nieskazitelnej, pięknej i zgrabniutkiej w przystani małżeńskiej, pragnie młody, przystojny lekarz-maturowiec. — Oferty tylko poważne z fotografją, którą zwrócę. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11229".

30, przystojny, interesujący dżentelmen pozna chętnie Panią. Pośrednictwo pożądane. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11294". 11294

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI niekrępujące, czyste: Zwierzyniecka 8, m. 26. 10726

NOCLEGI śródmieście Krupnicza 14/5. 10815

NOCLEGI: Dietla 17/2. 10871

2—3 pokoi bez mebli dla dentysty, lekarza lub adwokata, do wynajęcia. Informacje: Sławkowska 25, m. 5. 10915

NOCLEGI: Zielona 25/1 10893

POKÓJ 2 osobowy umeblowany, pełno komfortowy odstąpi gospodarz, ułatwiającemu zdobycie pożyczki 3.000 zł. bardzo dobrze zabezpieczonej. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 11270". 11270

NOCLEGI CZYSTE WYGODNE Jagiellońska 7A/22 I. p. 11300

POKOJE UMEBLOWANE! „Fiducja" — Florjańska 15 11326

NOCLEGI Starowiślna 28/28 11273

NOCLEGI czyste. Wielopole 5-5. 11281

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3, m. 8. 11262

NOCLEGI śródmieście. Smoleńsk 33/1. 11286

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 11288

NOCLEGI przyjezdnym — Kraków, Wielopole 24/4. 11238

LOKAL frontowy wraz z pokojem, ruchliwa ulica, od zaraz do wynajęcia Felicjanek 27, m. 6. 11251

POKOJE!!! MAJEWSKI, — Wszystkich Świętych 8. 11330

PRZYJMĘ osoba na stancję z utrzymaniem — zapewniając troskliwą opiekę. Felicjanek 1, m 3, I. piętro. 11395

POKOJE (łazienka) z utrzymaniem zaraz lub później w willi, w parku, 3 km, od Krakowa. Informacje w firmie porcelany Anny Kozubek, Karmelicka 58. 1889k

Lokali poszukują

POSZUKIWANY skład powierzchni 200—250 m. kw. w budynku murowanym twardo krytym w pobliżu ul Garbarskiej. Zgłoszenia telefoniczne Nr. 217-10, od 8—16. 10868

POSZUKUJĘ blisko dworca osobowego pokoju z kuchnią, lub pokoju z piecem, wejście klatki schodowej. Dwie osoby. — Czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 11242". 11242

KAWALER na poważnem stanowisku poszukuje czystego pokoju Zgłoszenia — „Fiducia", Florjańska 15 „Spokojny". 11322

NIEMIECKI urzędnik poszukuje czystego dobrze umeblowanego pokoju w dobrym domu — Zgłoszenia: Goniec Krak. „K. W. 11346". 11346

NIEMIEC dypl. inż. poszukuje dobrze umeblowanego czystego pokoju w lepszym domu. Zgłoszenia: — Goniec Krak. „K. W. 11349" 11349

POKOJU umeblowanego w okolicy Parku Krakowskiego, — Łobzowskiej, Bronowickiej poszukuję. Cena obojętna. — Telefon 104-96 od godz. 9—13. 11217

PANI na posadzie poszukuje pokoju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 11291". 11291

MAŁŻEŃSTWO (cały dzień w urzędzie!) szuka pokoju. Oferty — „Fiducia" — Florjańska 15 pod: „Bezdzietni". 11327

DOBRZE umebl. pokoju z łazienką w pobliżu Placu Inwalidów poszukuje Niemiec. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 11363". 11363

NIEMIEC poszukuje czystego umeblowanego pokoju. Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 11362". 11362

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.